Nr. 228. Czwartek, 7 Października 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 września b. r. nadać najmiłościwiej burmistrzowi Dubrownika, Franciszkowi baronowi Ghetaldi-Gondoli, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego dr. Karola Mueller-Bójsławskiego ze Żmigrodu do Strzyżowa i zamianował adjunkta sądowego Hipolita Smoleckiego w Tarnowie sędzią powiatowym w Żmigrodzie.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistami sądów powiatowych: podoficera rachunkowego I. klasy 40 pułku piechoty w Jarosławiu Antoniego Durd[illegible] Ślemienia, podoficera rachunkowego I. kl[illegible] 95 pułku piechoty w Czortkowie Michała S[illegible]bodziana dla Białej; podoficera rachunkowego I. klasy 12 pułku huzarów we Lwowie Karola Holobka dla Gorlic, tytularnego wachmistrza żandarmeryi w Batowicach Antoniego Nowickiego dla Radłowa, podoficera rachunkowego I. klasy przy 4 batalionie strzelców w Nisku Eliasza Mazura dla Tarnobrzega i podoficera rachunkowego 11 pułku artyleryi we Lwowie Ferdynanda Zemka dla Czarnego Dunajca.

Dnia 29 września 1897 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu, LXXXIX i XC zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt LXXXIX zawiera:

Nr. 222. Rozporządzenie Ministra skarbu z dnia 21 września b. r., o wykonaniu ustawy z dnia 9 marca b. r. (Dz. u. p. nr. 195) w sprawie opodatkowania obrotu efektów (podatek obrotowy od efektów).

Zeszyt XC zawiera:

Nr. 223. Obwieszczenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 1 września b. r., o rozszerzeniu zakresu działania ekspozytury cłowej w Castel Venier służbą portową i morsko-sanitarną.

Nr. 224. Rozporządzenie Ministerstwa wyznań i oświaty, wydane w porozumieniu z Ministerstwami spraw wewnętrznych, skarbu i rolnictwa z dnia 4 września b. r., o zaprowadzeniu egzaminu państwowego na kursie dla kształcenia geometrów mierniczych w Akademiach technicznych.

Nr. 225. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 17 września b. r., o urzędowem wyciskaniu stempla po 1 ct. i 5 ct. na kolejowych listach frachtowych i blankietach rachunkowych w Osieku (Aussig).

Nr. 226. Obwieszczenie Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 21 września b. r., mocą którego istniejąca kolej zębata na Gaisberg pod Salzburgiem, zostaje uznaną co do ruchu za małą kolej (*Kleinbahn*), a to w myśl ustawy z dnia 31 grudnia 1894 (Dz. u. p. nr. 2 z roku 1895).

Nr. 227. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 22 września b. r., do ustawy z dnia 7 listopada 1862 (Dz. u. p. nr. 85), o interesach promesowych z losami pożyczkowymi.

Nr. 228. Obwieszczenie Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 22 września b. r., o rozszerzeniu terminu dla otwarcia ruchu na kolei lokalnej Cerčan-Modřan z odnogą Měchenic-Dobřiš.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 października.

Mowa JE. Pana Ministra skarbu dr. Bilińskiego,

wygłoszona przy wniesieniu preliminarza budżetu na rok 1898.

(Ciąg dalszy).

Preliminarz inwestycyjny przedstawia się tedy jak następuje: Dla Ministerstwa spraw wewnętrznych jest w nim wydatków o 1,350.000 zł. mniej, bo ubywają 2 miliony wypłacone w roku bieżącym na poparcie akcyi ekonomicznej w Pradze, a nadto pomieszczono w tym budżecie mniejszą kwotę na skanalizowanie rzek Łaby i Wełtawy w Czechach.

W etacie Ministerstwa obrony krajowej jest nowa pozycya 634.000 zł. na zbudowanie koszar obrony krajowej, za którąto pozycyę rzeczone Ministerstwo poczyniło Ministerstwu skarbu inne stosowne ustępstwa budżetowe *).

Dla Ministerstwa oświaty jest wydatków mniej o 689.000 zł., a to z tej przyczyny, że wedle programu mniejsze są raty na budowle w roku przyszłym

Dla Ministerstwa skarbu jest wydatków mniej o 1,993.000 zł. dlatego, że w roku bieżącym były w preliminarzu inwestycyjnym 2 miliony pożyczki dla Ministerstwa wojny na budowle koszar, którato pozycya w preliminarzu przyszłorocznym już się nie powtarza.

Natomiast dla Ministerstwa handlu jest podwyżka o 889.000 zł., po części w celu rozszerzenia publicznych magazynów zboża w Tryeście, dalej na zbudowanie nowych hangarów i magazynów, mianowicie składów kawy, a po części na rozszerzenie sieci telefonicznej w Wiedniu.

Podwyżka dla Ministerstwa kolei żelaznych wynosi 1,429.000 zł. a jest spowodowana nowemi budowlami kolejowemi, szczególnie budową nowych kolei lokalnych**) pracami nad rozszerzeniem stacyj w szybszem tempie a to ze względu na niebezpieczeństwo zagrażające podróżującej publiczności, a nadto pierwszą ratą wielkiej sumy, której użyć trzeba na pomnożenie taboru przewozowego. Rząd bowiem zamyśla zaproponować wys. Izbie, żeby znowu dać 10 milionów do dyspozycyi Ministerstwu kolei żelaznych na pomnożenie taboru przewozowego, a to w ciągu lat trzech. Pierwsza rata w kwocie 3,407.000 zł. jest pomieszczona w preliminarzu inwestycyjnym na rok przyszły.

Dla Ministerstwa sprawiedliwości, wynosi podwyżka 126.000 zł., stosownie do programu.

Wysoka Izbo! Powiedziałem, że przewyżka dochodów całego budżetu ponad wydatki wedle preliminarza na rok 1898 wynosi 3,900.000 zł. Miałem już zaszczyt nadmienić, że przyjęto okrągło trzy miliony jako przewyżkę ze względu na to, że nie są jeszcze uchwalone wspólne wydatki Monarchii. Trzeba liczyć na przewyżkę mniej więcej 900.000 zł., t. j. na taką sumę, jaką wys. Izba ustanowiła w roku ubiegłym. W związku z tą przewyżką utrzymaliśmy też nadal artykuł VIII. ustawy finansowej, który także po długich walkach w roku ubiegłym na życzenie wys. Izby pomieszczono w owej ustawie. Jest to ów artykuł, który rozporządzanie nadwyżek z bieżących dochodów z góry zastrzega wys. Izbie. Nie chciałbym wywołać błędnego pod tym względem pojmowania prawa; wys. Izba ma naturalnie z góry i zawsze prawo rozporządzania przewyżkami z dochodów bieżących, skoro Rząd w ogóle przecież nie ma prawa bez ustawy wydawać pieniędzy; ale

---

*) Z kwoty 634.000 zł. przypada na Galicyę 494.000 zł. *Przyp. sprawozd.*

**) Między niemi kilku w Galicyi. *Przyp. sprawozd.*

---

1)

ABGAR-SOŁTAN.

NEA

Pan Ludwik Poleski zrobił był nareszcie stanowczy krok w życiu: zaciągnął w galicyjskiem Towarzystwie kredytowem sto ośmdziesiąt złotych pożyczki hipotecznej; zapłacił tymi pieniędzmi swe wekslowe długi, grzechy pierwszej młodości; — i postanowił się ożenić.

W jaki sposób przyszedł on był do tak pokaźnej kwoty wekslowych należytości? sam tego nie wiedział dokładnie. Przed ośmiu laty odebrał był po rodzicach Tyrówkę bez grosza długu; a nawet ś. p. pan Wykowski były opiekun małoletniego wówczas Poleskiego złożył był w sądowym depozycie kilka tysięcy reńskich kapitału. Po odebraniu na siebie majątku, gospodarował całkiem dobrze; wszyscy chwalili i konie przezeń wychowane i bydło simentalskie wyrastające na sławnych tyrowskich pastwiskach; plony zbóż na oko były bardzo pokaźne, a gorzelnia pana Ludwika słynęła ze świetnych wydatków. Nie był też utracyuszem; nie wydawał więcej niż inni, o wiele od niego ubożsi. Jeżeli kiedy zgrał się, to nigdy nie przegrał więcej niż trzy tysiące guldenów, t. j. kwoty, którą postanowił sobie nigdy nie przekroczyć. Słowa dotrzymywał święcie. W dodatku nie grywał nigdy w podejrzanych miejscach i z niepewnymi ludźmi; kasyna szlacheckie we Lwowie i Krakowie i domy przyjaciół były to jedyne miejsca, gdzie dał się zwerbować do zielonego stolika. Rujnujących stosunków z kobietami, także nigdy nie miewał.

Jednem słowem żył arcyoszczędnie i rozważnie, a pomimo to, po ośmiu latach tego oszczędnego życia i porządnego gospodarstwa tak się był pięknie urządził, że co dnia jawiał się w tyrowieckim dworze woźny z „nakazem płatniczym“, a najrozmaitsi przyjaciele mojżeszowego wyznania zjeżdżali się tłumnie do Tyrówki i urządzali w przedpokoju pana Ludwika liczne a bardzo ożywione rauty.... żydowskie asamble — jak te zjazdy nazywał stary Walenty, kamerdyner pana Poleskiego.

Na wspomnienie tych smutnych i upokarzających wizyt, długi czas już po uregulowaniu stosunków majątkowych, dostawał pan Ludwik zimnych dreszczów.

Na zrobienie stanowczego kroku wpłynęła przedewszystkiem pani Matylda Żyromska, rodzona ciotka pana Ludwika.... Rodzona, niestety nie bezdzietna; miała ona dwóch synów, których ostro w ryzach trzymała i którym wskazywała ich ciotecznego brata, jako odstraszający przykład, do czego bezład i lekkomyślność doprowadzić mogą.

Pani Matylda byłato bardzo energiczna i rozumna kobieta; przy pomocy swego adwokata Wicherka zabrała się sama do uregulowania interesów siostrzeńca i doprowadziła zadanie to do skutku, o ile doprowadzić się ono dało.

Najtrudniejszy był sam początek sprawy, samo jej zagajenie. Pan Ludwik przez całe pół roku wywijał się z rąk troskliwej ciotki, jak piskorz; czuł, że ta przygotowywała się wezwać go na wyczerpującą konfesatę. Wreszcie dopadła go; spotkał ją tam, gdzie się najmniej spodziewał ją ujrzeć. W czasie wyścigów we Lwowie, w loży ciotkom towarzystwa siedziała, mając po obu stronach swych obu synów, których na krok od siebie nie puszczała, bojąc się, żeby nie zbliżyli się, broń Boże, do totalizatora, lub nie poznali się z którą z tych fertycznych cudzoziemek, importowanych na arenę lwowską przez pana Strzemińskiego i jego towarzyszy. Zrazu Ludwik udawał, że ciotki nie spostrzega, nie na wiele mu się ten wybieg przydał; poważny hrabia Ignacy odszukał go w tłumie i powiedział, że pani Żyromska pragnie natychmiast go widzieć. Nie było podobieństwem wykręcać się; poszedł, z miną skazańca....

— Co się z tobą Ludwisiu dzieje? Wieki cię nie widziałam.... Złapać cię nigdy nie mogę.

Brzmiały słowa powitania, wypowiedziane niskim, basowym, lecz mimo to stanowczym i energicznym głosem. Mówiąc to pani Matylda uniosła się z siedzenia, dla przywitania siostrzeńca. Powitanie to, pomimo tysiąca eleganckich pań i panów, spozierających ze zdumieniem na tę scenę, odbyło się zupełnie wedle przyjętego w rodzinie pani Matyldy ceremoniału: Ludwik pochyliwszy się należycie, pocałował ciotkę w rękę, a ona go w czoło. Z obu ciotecznymi braćmi uściskał się. jak to zwykł był czynić w Żyromcach, kiedy od czasu do czasu nawiedzał rezydencyę ciotki, dla zadośćuczynienia koniecznym familijnym obowiązkom.

Po tem czułem przywitaniu, pani Matylda wnet usiadła, z całą godnością i zwróciła się do młodszego syna:

— Olesiu! Zrób dla Ludwisia miejsce.... Ty do końca postać możesz.

Nie było innej rady, Ludwiś zajął miejsce Olesia i widział najwyraźniej na ustach kilku pań i panów uśmiech.... Nic go to nie obchodziło, oddawna nauczył się nie zwracać już uwagi na to, co o nim myślą lub mówią panie z lwowskiego towarzystwa; mają one dziwny talent doprowadzania młodych ludzi do tego, że ci uważają te panie za rodzaj kołeżków w... damskich strojach, a nie za kobiety, którym w czemkolwiek przypodobaćby się należało.

Ciotka też nie wiele zwracała uwagi na otoczenie; siedziała z miną dumnej królowej, która przybyła do obcego miasta i *incognito* uczestniczy w jakiemś mało ją obchodzącem modnem widowisku.

— Co się z tobą dzieje? — powtórzyła pytanie, teraz trochę ciehszym głosem. — Prawie pół roku poluję na ciebie i nigdzie nie mogę cię złapać.. Umyślnie tu przyjechałam, żeby cię zobaczyć.... Wiedziałam, że tu na pewno będziesz.... O! już teraz nie wypuszczę cię, dopóki nie rozmówimy się całkiem otwarcie.

— Dobrze ciociu!... Z największą ochotą, — odpowiedział Poleski nie śmiejąc się w niczem ciotce sprzeciwić. Wiedział jaka to miała być rozmowa, a znając ciotkę doskonale, obawiał się, że czemkolwiek podrażniona, gotowa tu, na trybunie, rozpocząć drażliwą rozmowę, która mogła zajść za daleko. Tego najbardziej się lękał. Dla uspokojenia więc ciotki, że jej nie ujdzie, dodał przyciszonym głosem:

— Jak długo ciocia tu zabawi będę na jej rozkazy.... Koni biegających w tym roku nie mam, mogę więc czas poświęcić.... stosunkom rodzinnym.

— Nie stracisz nic na tem! — odrzekła mu pani Matylda serdecznym już tonem i widocznie zrozumiawszy intencyę siostrzeńca, do końca ani słowem nie wspomniała o jego interesach; rozmawiali o zupełnie obojętnych sprawach i o ploteczkach lwowskich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dotychczas, jak wys. Izba sobie przypomni, przewyżki te składano do zasobów kasowych. To z końcem roku 1896 ustało, a od roku 1897 wypadnie z przewyżkami temi postępować według artykułu VIII. Wspominam o tem dla tego, że mam sposobność wys. Izbie oznajmić, iż było to w r. 1896, gdy z jednej strony nie było jeszcze artykułu VIII., a z drugiej strony nie była jeszcze przeprowadzona metoda budżetowania, na którą wys. Izba się zgodziła, t. j. żeby w budżecie pomieszczano wydatki rzeczywiście potrzebne, a stosownie do tego też dochody. Wedle wykazu prowizorycznego, który otrzymałem z najwyższej Izby obrachunkowej, dochody były o 40 milionów większe od preliminowanych (*słuchajcie, słuchajcie!*); ale natomiast wydatki niepomyślniejsze, czyli o 22½ miliona większe. Było to więc przekroczenie preliminarza o 22½ miliona, wynikające jedynie lub po większej części ztąd, że metoda budżetowania nie była prawidłowa. Cała tedy przewyżka, gdy się doda jeszcze dochody z zarodowych kapitałów funduszów religijnych i naukowych w ilości 884.000 złr., w roku 1896 wynosiła 19,716 000 zł. Zważywszy, że na rok 1896 preliminowane było w dziale dochodów wydanie renty amortyzacyjnej w kwocie 7,300.000 zł., której jednak, jak już miałem zaszczyt nadmienić, nie wydałem, powinnoby się właściwie ogółem przywyżkę tę rachować w kwocie 26 milionów, t. j. 19 milionów efektywnych, a 7 milionów niewydanej renty amortyzacyjnej. Z drugiej strony atoli proszę wys. Izbę bynajmniej nie przypuszczać, jakoby te 19 milionów były zabrane na rzecz zasobów kasowych; albowiem z tych 19 milionów użyto 10 milionów na trzecią ratę umorzenia obligacyj salinarnych, a z drugiej strony na cele walutowe 6,900.000 zł. tak że tylko coś około 3 milionów wcielono do zasobów kasowych.

Teraz oto można uważać gromadzenie zasobów kasowych za zakończone o tyle, o ile będzie można pomnażać je tylko wskutek uchwał wys. Izby, skoro właśnie według artykułu VIII. ustawy finansowej, który znajduje się także w projekcie ustawy finansowej na rok 1898, Rząd jest obowiązany z przewyżek administracyjnych, które znane będą dopiero pod koniec roku bieżącego lub na początku roku przyszłego, albo długi umarzać, albo, jeśli tego nie uczyni, przedstawić wys. Izbie projekt ustawy, aby postanowić, co z tą przewyżką stać się ma. W tym duchu pojęliśmy też nasz projekt ustawy o 8 milionach pomocy skarbowej dla okolic dotkniętych klęskami, t. j., że wys. Izba poniekąd z góry rozporządzi częścią tych pieniędzy, które w przyszłości prawdopodobnie stanowić będą część przewyżki z bieżącej administracyi. Przewyżka ta, szanowni panowie, wielką nie będzie, sądząc z obliczeń, które już teraz moglibyśmy zrobić; albowiem od dnia 1 stycznia do dnia 31 sierpnia wszystkie podatki razem przyniosły o 10,800.000 zł. więcej niż w tychże miesiącach roku zeszłego, a trudno wiedzieć, ile to będzie więcej lub mniej od preliminowanych dochodów podatkowych, bo w preliminarzu nie możemy dzielić podatków na miesiące. A więc niema widoków, iżby przewyżka mogła być wielka, tem mniej, że teraz po powodziach podatki stosunkowo gorzej wpływają, bo naturalnie ludzie popadają w biedę, a z drugiej strony Rząd musi godzić się na zwłokę w spłacie podatków.

Miałem zaszczyt wys. Izbie kilkakrotnie zapowiedzieć, że rok 1898 będzie rzeczywiście bardzo krytyczny pod względem finansowym. Jest krytyczny, bo z jednej strony ubywa szereg starych dochodów, w których miejsce wstępują niepewne dochody nowe, a z drugiej strony powstają rozliczne większe wydatki, które trudno pokryć z dotychczasowych dochodów bieżących. Wysoka Izba zechce przedewszystkiem uwzględnić, że w skutek reformy podatkowej ubywa — zwracam uwagę, że nie żałuję tego ubytku dochodów, były bowiem całkiem nieracyonalne; mówię tylko ze stanowiska kasowego — ubywa tedy całkiem pewnych dochodów dotychczasowych 12,700.000 zł. podatku zarobkowego i 33.400.000 zł. podatku dochodowego, bo w ich miejsce wstępują nowe podatki; a dalej, że zaraz dnia 1 stycznia musimy dać 10-procentowy opust podatku gruntowego i budynkowego, który to opust wedle naszych obrachunków wynosi 6,700.000 zł.; dalej jeszcze idzie obniżenie ogólnej sumy podatku gruntowego o 2½ miliona, jak to wysoka Izba uchwaliła. Oprócz tego jednak r. 1898 jest krytyczny ztąd, że te 2½ mil. prawdopodobnie trzeba będzie jeszcze raz zapłacić. Dotycząca bowiem ustawa o podatku gruntowym, jak wys. Izbie wiadomo — powiem o tem słów kilka jeszcze później — przebyła obrady dopiero w roku bieżącym; przeprowadzenie jej po dzień dzisiejszy nie jest jeszcze całkiem gotowe, a więc trzeba będzie tym opodatkowanym, którzy zupełnie spłacili bieżącą powinność — może nie jest ich bardzo wielu — zwrócić naturalnie część w roku przyszłym, bo ewentualnie zapłacili *in toto* o 2½ miliona za dużo. O ile niejeden — a takich może jest wielu — nie wszystko na czas zapłacił, wliczy się mu przypadającą nań kwotę obniżenia do spłaty zaległej raty podatku; przyczem nadmieniam, że nie potrąci się mu procentu od zaległości podatkowej, jeżeli zaległość nie przenosi kwoty, o jaką się mu podatek obniżyć było powinno. Gdyby zaś któryś urząd przypisał procent od zaległości, nie pozostanie nic innego, jak wnieść zażalenie, a niewłaściwość będzie usunięta. (*Brawo, brawo*). Muszę tedy liczyć się z ubytkiem mniej więcej 5 milionów podatku gruntowego, tak, że cały ubytek dochodów dotychczasowych wynosi 57,800.000 zł. W obec tego stoją natomiast większe wydatki, o których w żadnym poprzednim okresie nikt myśleć nie mógł, przedewszystkiem wydatki na przeprowadzenie reformy sądowniczej. Każdy Minister skarbu mówił, że koszta tej reformy trzeba będzie pokryć z jakiegoś nowego źródła podatkowego. Wynoszą one na rok przyszły 3,750.000 zł., a urosną do 5 lub 6 milionów. Na to trzeba poszukać źródła podatkowego. A dalej idą procenta od pożyczki na wielkie komunikacye wiedeńskie, które urosną do 3 milionów; albowiem chodzić będzie o oprocentowanie i umorzenie okrągłych 80 milionów. A więc i to jest nowy podatek.

Wysoka Izba powie: Wydatki te są pokryte w preliminarzu. To prawda; ale zdaje mi się, że wys. Izbie — a i mnie samemu — nie byłoby przyjemnie, gdybym stanął był przed wys. Izbą z preliminarzem wykazującym niedobór. Starałem się więc, po części z mozołem, zachować w preliminarzu równowagę, chociaż przybyły nowe wydatki. Sprawiłoby to też złe wrażenie na zewnątrz Izby, gdyby się ludności powiedziało, że powstaje niedobór dlatego, że wchodzi w życie tak popularna reforma sądownicza. Tego nie uczyniłem; ale mogę przytoczyć n. p. to, że pomieszczenie 1,800.000 zł. dochodu z reszty ceny kolei Południowej między dochodami, pokrywającymi wydatki bieżące, uważam za krok, o którym z góry mówię, że jest nieracyonalny. Jest to bowiem dochód jednorazowy, którego też na jednokrazowy wydatek użyć się powinno. Wolałbym. żeby budżet tak był ułożony, aby te 1,800.000 zł. służyły na pokrycie jakiegoś wydatku w preliminarzu inwestycyjnym; ale nie było to możliwe, przybyły bowiem owe nowe wydatki w budżecie zwykłym.

Powiedziałem już, że tym nowym wydatkom muszą, jak to się rozumie samo przez się, odpowiadać nowe dochody. Te nowe dochody skonstruowaliśmy w sposób następujący: Przedewszystkiem wzięliśmy na uwagę zreformowane podatki osobiste. Ustawa ściśle przepisuje, co po rozrachowaniu się Państwa z krajami pomieścić w budżecie na rzecz Państwa. Są więc pomieszczone w nim zaległe dotychczasowe podatki zarobkowe, które wpłyną jeszcze w r. 1898, w ilości 1,095.000 zł., dotychczasowy podatek dochodowy w ilości 5,405.000 zł. Te są zaległości, które nam jeszcze się dostaną. A dalej idzie powszechny podatek zarobkowy w znacznie obniżonej sumie 15,239.000 zł.; podatek zarobkowy od handlu domokrążnego i wędrownego w kwocie 164.000 zł.; podatek zarobkowy od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków w sumie 18,275.000 zł. Podatek rentowy obrachowaliśmy na 3,100.000 zł.; jest to naturalnie obrachunek niepewny; może będzie więcej; nie można pod tym względem naturalnie niczego przewidzieć. Podatek osobisto-dochodowy pomieściliśmy w budżecie w sumie minimalnej 15,624.000 zł., a podatek od wyższych płac w sumie 310.000 zł. To czyni ogółem 59,213.000 zł. Taki jest przewidywany dochód. A teraz trzeba na rachunek tego dochodu położyć 49·44 milionów w miejsce dotychczasowego dochodu skarbowego, czyli jako to, co nam się należy wedle finansowego planu reformy podatkowej; dalej 6,730 000 zł. opustu 10-procentowego, o którym już wspomniałem; 3 miliony na udział funduszów krajowych; pozostaje się przeto Państwu przewyżka 39 000 zł. (*Głos którego brzmienia w stenogramie nie podane*). Bo wszystko wyczerpane: dawne dochody i nowe wydatki, a względnie 3 miliony dla krajów, to wszystko wzajemnie bilansuje się. Nie mówię, że wszystko będzie zgadzało się tak pesymistycznie, jak tutaj przyjęliśmy, ale wys. Izba pewnie nie będzie żądała, żeby przy zupełnie nowych podatkach, co do których niema się zgoła żadnych innych dat, nad obrachunki, jakie zrobiono na podstawie doświadczeń w Prusiech, pomieszczać w budżecie więcej niż ile wyrachowano według liczb minimalnych.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z budżetu na rok 1898.

Preliminarz budżetu na r. 1898 w etacie Ministerstwa obrony krajowej zapowiada dalsze rozwinięcie obrony krajowej i żandarmeryi i preliminuje w tym celu o 978.511 zł. więcej niż dotychczas (tytuł: „Obrona krajowa" o 696.021 zł. więcej, — tytuł „Żandarmerya" o 320.160 złr. więcej). Jak wiadomo, piechota austryackiej obrony krajowej składa się dotąd z 26-ciu pułków pieszych, każdy zaś z nich z 3 lub 4 batalionów polowych, oraz kadrów 1 batalionu rezerwowego i 1 batalionu uzupełniającego. Otóż teraz ośm z tych batalionów rezerwowych zamienionych będzie z dniem 1 października 1898 r. na pełne bataliony polowe, do których pułki, liczące po 4 bataliony, dodadzą taką ilość ludzi, że powstaną trzy nowe pułki piechoty obrony krajowej, liczące po 3 bataliony, a ogólna ilość batalionów wszystkich pułków wynosić będzie [illegible]o, czyli o ośm więcej, niż obecnie, tych sto batalionów będzie podzielonych na 13 pułków po 4 bataliony i 16 po 3 bataliony. Stosownie do tych zmian nastąpi nowy podział terytorvalnych komend obrony krajowej, a mianowicie zostaną ustanowione trzy nowe okręgi uzupełniające obrony krajowej (dla trzech nowych pułków), oraz ośm okręgowych

3)

MINA

NOWELKA Z FRANCUSKIEGO.

I.

(Ciąg dalszy).

Ta która szła naprzód sama, jak młoda królowa była rzeczywiście prześliczna; drobna jak ptaszek, miała tak nadzwyczajnie delikatną cerę, że zdawało się, iż słońce przenika ją na wskroś oświecając od spodu tę płeć przejrzystą jak z perłowej masy; świetlane także były jej włosy jak aureola złota otaczające jej główkę. Często się spotyka blondynki w tym kraju, ale zazwyczaj oszpecone bywają oczami albinosów i nadto wielką świeżością cery różowej, przy której włosy mdłe się wydają; tej twarzyczce, która obecnie pochylała się nad krzakiem róży, wąchając kwiaty, nic zarzucić nie było można. Drobną jej postać opływała sukienka z blado błękitnej wełnianki gładka, z białym wyłożonym kołnierzem, która tak ją ubierała, że nie jedna wysoko urodzona dama, strojna w atłasy i koronki pozazdrościć by jej mogła.

Spojrzenie Antona także zwróciło się ku nadchodzącym, ale z innym wyrazem niż ten które błyszczał w dzikich źrenicach Hermana; wyglądał niezadowolony i stroskany. A jednak, może to dla niego był ten uśmiech który mała wróżka strojna w błękity i uwieńczona promieniem księżyca, posyłała zdala w kierunku altanki, zrywając ostatecznie różę którą przedtem wąchała?...

— Zkąd się ta wzięła? rzekł nagle Herman. Nie jest z tych stron. Nigdy jej nie widziałem.

— Owszem, to mała Mina Roessli, której ojciec pracował dawniej w lejarni Mosera....

— I która przez ten czas snuła się w łachmanach po ulicach wielkiego Laufenburgu, gdzie jej matka, rodzaj żebraczki, była waszą sąsiadką? Niepodobna!.. — drwisz ze mnie! Przypominam sobie dziecko nędzne i brudne....

— Która po śmierci rodziców została przygarniętą przez pannę Blasius, z korzennego sklepu i dzięki jej, zaraz po bierzmowaniu umieszczona w wielkim hotelu u spadu Renu, Schweizerhofie, tam, w Neuhausen. Była tam jeszcze jak przyjeżdżałeś na urlop.

— A od tego czasu?

— Od tego czasu, panna Blasiús zachorowała i wzięła Minę aby sklepu jej pilnowała.

— Od dawna?

— Może już będzie z rok. Doprawdy, tak ci się podoba? Co do mnie, znajduję, że Baerbel równie ładna.

— Głupiec! Baerbel nie jest godny rozwiązać rzemyka u jej trzewików! W obec niej, to stępak. Ale obróćże się! Znaki ci daje.

Mina Roessli zbliżała się małymi krokami, uśmiechając się ciągle i podnosząc od czasu do czasu różę do drżących nozdrzy; skubała ją przytem ząbkami. Zatrzymała się nagle niedaleko altanki gdzie dwaj młodzieńcy siedzieli i ruchem głowy powitała Antoniego, który znowu uparcie oczy utopił w szklance.

Herman powstał, tym razem nie chwiejąc się na nogach, jak gdyby nowe upojenie było silniejszem od upicia się winem.

— Pani — rzekł z niskowym ukłonem, który usiłował być żartobliwym, ale głos jego głuchy i bezdźwięczny zdradzał wzruszenie — czy chce pani dać mi swoją różę?

Wybuchnęła drwiącym śmiechem.

— A dla czego, panie? Nie znam pana.

— Ta róża jest moja, bo na moim gruncie pani ją zerwała. Jestem Herman Wolf; mój ojciec jest właścicielem Czerwonego konia i wszystkiego co do niego należy, a więc i róż, które kwitną w ogrodzie.

Mina zakłopotanem a pełnem szacunku spojrzeniem objęła ogród i oberżę, a potem spuściła promienne oczy, szepcząc poważnie.

— Przepraszam pana.... chodziłyśmy na kawę do hotelu, moje przyjaciółki i ja z niemi i dla tego znalazłyśmy się w ogrodzie. A zresztą, to najbliższa droga do sali balowej....

— Ach!... idziesz na bal? — przerwał Antoni, który ciągle szarpał swego wąsa i nic dotychczas nie mówił.

— Oczywiście! — odrzekła z błyskiem w zielonej, jakby złotym piaskiem przysypanej źrenicy, który świadczył, że spojrzenie jej wcale nie było nieśmiałe, ale pieszczotliwe, jak młodej kotki; tkwiła w niem nawet ta sama przebiegłość pełna hipokryzyi.

Na nieszczęście, trudno było oddawać się w obec niej analizie, bo można było łatwo stracić głowę, wpatrując się w oczy Miny Roessli. Herman już był tym wzrokiem olśniony.

— Tam do kata! mówisz do panien po imieniu! — rzekł do Antonego sucho i z pogardą, która bez słów przypominała mu nędzną jego pozycyę społeczną.

— Mieszkaliśmy obok siebie, kiedyśmy byli dziećmi — rzekła Mina — bawił mnie, brał z sobą na łowy i zawsze dobry był dla mnie. Biedny Antoni!... Oto róża, panie Wolf, jeżeli ona do pana należy.

— Nie! chcę, żeby ona należała do pani i żebyś mi ją dała dobrowolnie — odrzekł Herman, upierając się przy swojem.

— Co za śmieszność! — zawołała dziewczyna, śmiejąc się. — Ja mam panu podarować?... tak od razu... przy pierwszej znajomości?... Coby o mnie powiedzieli?...

Antoni zdawał się czekać z niepokojem na konie tej zabawki. W gruncie rzeczy, nie różę, ale serce jego trzymała w ręku ta czarodziejka, bawiąc się niem...

— Ktoby mógł co mieć przeciw temu — rzekł Herman coraz więcej upojony — że noszę barwy najpiękniejszej z dziewcząt na dwa Laufenburgi, a powinien bym powiedzieć może na całą Szwajcaryę i Niemcy.

Ta przesadna pochwała oddana jej w obec towarzyszek sprowadziła rumieniec dumy i ukontentowania na policzki małej Roessli; nie dając się dłużej prosić, sama wsunęła różę w dziurkę od surduta Hermana.

— Żałuję, żem drugiej nie zerwała — rzekła do Antoniego, jakby chcąc dac poznać, że to, co wymożono na niej, nie ma dla niej żadnego ważniejszego znaczenia.

On nie odpowiedział i nie patrzył na nią, stojąc z zaciśniętemi ustami.

— Nie! — zawołał Herman — lepiej, daleko lepiej, żeś pani miała tylko jedną różę i żeś mnie ją dała. Będę ją miał na balu, na którym się spotkamy i gdzie nagrodzę sobie, za pozwoleniem pani czas stracony, kiedyśmy się nie znali; będę ją nosił zwiędłą, jutro i zawsze. Już mnie nie opuści.

Sentymentalne słowa, wychodzące z ust, które raczej przyzwyczajone były do wymawiania przekleństw koszarowych, niż zapewnień miłośnych, zdawały się szczególnie bawić wszystkie dziewczęta, które śmiać się zaczęły. Śmiały się ciągle, dążąc do balowej sali i obracały się, aby spozierać zdala na Hermana, który oczarowany nie spuszczał z nich oczu, to na Antoniego. stojącego ciągle z pochyloną głową.

Oddalając się — Mina mu rzekła: „Zobaczymy ciebie także na balu, prawda?"

On tylko potrząsnął głową, a ona ramionami, zdając się mówić:

— Jak ci się podoba?...

— Nachmurzony jakiś twój kawaler? — rzekła gruba Baerbel!

— Który? — zapytała zuchwale Mina.

— Och! jużeś dumna, bo Herman Wolf nagadał ci słodkich rzeczy na naszą niekorzyść! — drwiła sobie ładna brunetka, zwana Liną Burgi.

— Więksi panowie gadali mi nie takie rzeczy w Schweizerhoffie! — odrzekła Mina niedbale i pogardliwie. Nie zawróci mi głowy taki gruby i nieokrzesany żołnierz.

— Nieokrzesany żołnierz bogaty.... — poddała złośliwie Agata Rebstock.

— I sądzę, że nie głupi.... — dodała Mina. — To mężczyzna.... mężczyzna, który chce mieć to, czego mu się zechce.

Ona także, wątła istotka z delikatnymi rysami i zielonemi oczami, błyszczącemi dziwnym ogniem, ona wiedziała, czego chce i zdolna była tak samo dojść do celu, jak ten herkules o szczękach doga, z lwią grzywą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

komend pospolitego ruszenia (dla ośmiu nowych batalionów).

Pomnożenie stanu prezencyjnego żandarmeryi wynosi: 15 oficerów (12 rachunkowych), 1 wachmistrz, 132 komendantów posterunków i 317 żandarmów.

Preliminarz etatu Ministerstwa wyznań i oświaty na r. 1898 zapowiada między innemi utworzenie „austryackiego Instytutu archeologicznego“. Wielkie znaczenie, jakie troskliwe pielęgnowanie zabytków starożytności posiada nie tylko dla badań archeologicznych, lecz w ogólności dla studyów humanistycznych, już w latach dawniejszych, zwłaszcza zaś w ostatniem dziesięcioleciu, znalazło gorliwe poparcie ze strony Ministerstwa oświaty. Obok tworzenia i dotowania katedr dla archeologii na Uniwersytetach, oraz utrzymywania i uposażenia zbiorów starożytności w Aquilei, Splicie, Zadarze i Poli, udzielano subwencyj towarzystwom archeologicznym (n. p. dla Karnutum), popierano wykopaliska w Państwie i na Wschodzie, dawano stypendya nauczycielom szkół średnich na podróże do Włoch i Grecyi, urządzono stacye archeologiczne w Konstantynopolu, Smyrnie i Atenach, wspomagano wydawnictwa archeologiczne. Obecnie wszystkie te wspólnemu celowi służące zarządzenia mają stać się przez to skuteczniejsze, że utworzony zostanie na wzór analogicznych instytutów niemieckiego i francuskiego, austryacki instytut archeologiczny, który starania o cele archeologiczne połączy w swych rękach. Według preliminarza, zapotrzebowanie, wywołane utworzeniem nowego instytutu, składa się po części z kredytów, wyznaczanych w dawniejszych latach na cele archeologiczne; mimo to jednak utworzenie tego Instytutu wywołało wzrost wydatków na cele archeologiczne o 21.400 złr., które przeznaczone są głównie na płace funkcyonaryuszy i urzędników, na urządzenie i na wydawnictwa Instytutu.

Co się tyczy Galicyi, z ogólnego podwyższenia wydatków Ministerstwa wyznań i oświaty (w kwocie 1,256.475 zł.) przypada na nią 347.000 zł.). W szczególności Akademii Umiejętności w Krakowie, która już od dłuższego czasu odczuwała niedostateczność wewnętrznego urządzenia, a zwłaszcza potrzebę należytego umieszczenia cennej biblioteki, jakoteż spisania i uporządkowania zbiorów Akademii, Ministerstwo przyznało subwencyę nadzwyczajną w kwocie 40.000 zł., z której część (8.000 zł.) wstawioną jest do budżetu na 1898 jako pierwsza rata. Z ogólnej tej subwencyi przeznaczono 10.000 zł. na publikacyę materyałów z archiwum watykańskiego, w szczególności na wydawnictwo relacyj nuncyuszów z epoki Batorego (od 1576 do 1586 r.). Na artystyczne przyozdobienie Uniwersytetu Jagiellońskiego wydano od r. 1894 kwotę 30.000 zł. z funduszów państwowych; obecnie wstawiona jest pomiędzy wydatkami na cele sztuki i archeologii ponownie kwota, przeznaczona na pokrycie kosztów pomnika Kopernika, dłuta Godebskiego; pomnik, jak wiadomo, stanąć ma w podwórzu Biblioteki Jagiellońskiej. Koszta pomnika wyniosą zł. 23.000. Dla szkoły sztuk pięknych w Krakowie przeznaczoną jest w porównaniu z rokiem poprzednim nieco wyższa kwota, zgodnie z coraz bardziej wzmagającemi się potrzebami i coraz pomyślniejszym rozwojem tego zakładu. Na restauracyę katedry na Wawelu preliminowaną jest kwota 20.000 zł. jako druga rata z przyznanej na ten wielki cel ogólnej subwencyi państwowej w kwocie. 200.000 zł. Na restauracyę kościoła przy klasztorze OO. Bernardynów w Leżajsku, preliminowana jest kwota 5000 zł. (zamiast dotychczasowych 2000 zł.); na dalsze prowadzenie restauracyi kościoła parafialnego w Bieczu 3000 zł. i klasztoru OO. Dominikanów w Krakowie 1000 zł. ostatnia rata.

W tytułach: Szkoły wyższe, uniwersytety, techniki znajdują się: systemizowanie nowej nadzwyczajnej katedry ekonomii politycznej w Krakowie, wyznaczenie honoraryum za wykłady o prawie górniczem, dalej za wykłady z dziedziny nauki o więzieniach, o historyi nauk ścisłych, o filologii romańskiej i o innych przedmiotach specyalnych. Na wydziale medycznym w Krakowie wstawiono pobory dla kilku asystentów i innych sił pomocniczych, na wydziale filozoficznym podwyższono kredyt, przeznaczony na premie za prace seminaryjne, a nadto uwzględniono żądania o odpowiednie podwyższenie dotacyi poszczególnych katedr. Z licznych jednorazowych wydatków wymienić należy wstawienie drugiej raty na budowę kliniki okulistycznej, oraz na adaptacyę i urządzenie instytutu geologicznego i zoologicznego.

Co się tyczy Uniwersytetu we Lwowie, zaznaczyć wypada przedewszystkiem systemizowanie czterech nowych katedr w następstwie otwarcia czwartego roku na wydziale medycznym; dalej projektowane na rok przyszły zakupno parcel sąsiadujących z Uniwersytetem celem rozszerzenia głównego budynku uniwersyteckiego, który mimo utworzenia instytutu chemicznego i fizykalnego jeszcze okazał się niedostatecznym. Zabezpieczono dalej utworzenie instytutu dla historyi sztuki nowożytnej przez wstawienie pierwszej raty na ten cel, a znajdują się w budżecie także osobne pozycye dla laboratoryum chemicznego i instytutu fizykalnego.

Dla Politechniki lwowskiej wstawiono odpowiednie kwoty na uposażenie i polepszenie dotacyi istniejących katedr i instytutów.

W tytule szkół średnich (gimnazya i szkoły realne), preliminował Rząd dla Galicyi znacznie wyższe sumy, które głównie przypadają na następujące zarządzenia: rozszerzenie IV. gimnazyum państwowego we Lwowie, ruskiego seminaryum w Kołomyi, gimnazyum państwowego w Podgórzu, szkoły realnej w Tarnopolu, na utworzenie nowej szkoły realnej w Jarosławiu, wreszcie na wykończenie budowy gimnazyum państwowego w Buczaczu, której koszt wynosi 620.000 zł.

Uwzględniając kilkakrotnie wyrażone żądanie o uwolnienie gmin od ciężarów, ponoszonych na cele szkół średnich, Zarząd oświaty przejął na skarb państwa datki uiszczane przez gminę miasta Rzeszowa dla tamtejszego gimnazyum.

W zakresie szkolnictwa przemysłowego w Galicyi powiększono dotacye dla państwowych szkół przemysłowych we Lwowie (3500 zł.) i Krakowie (4.600 zł.), jakoteż subwencyę dla szkół zawodowych i warstatów w poszczególnych gałęziach przemysłu, tudzież w przemysłowych szkołach uzupełniających.

Pomieszczono także w preliminarzu pozycyę na nowe seminaryum nauczycielskie we wschodniej części kraju, tudzież na uzupełnienie dalszych kursów w seminaryach już istniejących w Krośnie, Sokalu i Samborze, wreszcie pozycye na uposażenie i lepsze umieszczenie kilku innych seminaryów

Co się wreszcie tyczy działu wyznań, to wymienić należy kilka budowli, które mają być wykończone kosztem funduszu religijnego, a na które preliminowaną jest ogółem kwota 170.000 zł. Należą tu: gr. kat. seminaryum w Przemyślu i takież w Stanisławowie, potrzebne w skutek zniesienia gr. kat. generalnego seminaryum we Lwowie, wreszcie nowe książęco-biskupie seminaryum w Krakowie. Również ma być dalej prowadzoną rozpoczęta już w roku bieżącym adaptacya, oraz rozszerzenie rzymsko-katol. seminaryum w Przemyślu.

Zaburzenia robotnicze w Dąbrowie polskiej.

O zaburzeniach robotniczych w Dąbrowie podaje *Warszawski Dniewnik* w dziale doniesień urzędowych następujące sprawozdanie:

„W pierwszej połowie września r. b. robotnicy zakładu „Huta bankowa“ we wsi Dąbrowa, w powiecie będzińskim, w gubernii piotrkowskiej, poczęli wyrażać swe niezadowolenie z powodu istniejących w zakładzie porządków i występować z żądaniami, których zadośćuczynienie zarząd ten uznał za niemożliwie.

Wskutek wykrytych w tej sprawie podburzań osób złej woli, siedmiu podżegaczów w dniu 15 (27) września zaaresztowano.

Dnia 16 (28) września około południa wszyscy robotnicy zakładu, w liczbie około 3500 nagle zaprzestali roboty, poodkręcawszy krany pieców kupelowych. Zebrawszy się tłumnie około kantoru, zaczęli domagać się, aby wyszedł do nich dyrektor, grożąc mu gwałtami i pozostali na miejscu do wieczora, bez względu na wezwanie policyi do rozejścia się.

Na drugi dzień, dnia 17 (29) września, wdarli się do zakładu i dopuścili się tam nieporządków, żądając wypuszczenia aresztowanych dnia poprzedniego siedmiu osób. Dopuszczający się wybryków tłum, wypchnęły z zakładu sprowadzone do Dąbrowy dwie roty 7 pułku strzelców, którym polecono strzeżenie porządku.

Dnia 18 (30) września próżnujący tłum robotników i innych osobistości, kilka tysięcy liczący, od samego rana zajął ulice przyległe do fabryki, nie słuchając rozkazu rozejścia się i nie dopuszczając do roboty towarzyszów, którzy mieli zamiar powrócić do pracy. Do Dąbrowy sprowadzono jeszcze dwie roty 7 pułku strzelców. Robotnikom odczytano ogłoszenie fabryki o uwolnieniu ich od roboty, a następnie oznajmiono, że wszyscy uwolnieni przez fabrykę, którzyby nie znaleźli sobie nowego zajęcia, będą wysłani do miejsca stałego zamieszkania. Tłum nie rozchodził się. — Wtedy naczelnik rzeczonych czterech rot otrzymał polecenie rozpędzić robotników siłą. W niektórych miejscach udało się to wykonać, bez uciekania się do środków ostatecznych Ale w jednem miejscu tłum sam napierał na półrotę i na trzykrotne oznajmienie naczelnika, że będzie strzelał, odpowiedział śmiechem i rzucaniem kamieni. Wojsko otrzymało rozkaz rozpocząć ogień.

Strzały zraniły siedm osób, z których dwie w ciągu doby umarły. Jeden z robotników zraniony kolbą. Potem ulice najbliższe fabryki zostały oczyszczone. Noc i dzień następny przeszły spokojnie.

Dnia 20 września (1 października) część robotników przystąpiła do pracy w zakładzie.“

Z Berlina.

(Zwiastuny rozpoczęcia sezonu politycznego. — Sprawa kredytów na marynarkę wojenną. — Cesarz Wilhelm i ks. Bismarck. — Alarm).

Sezon polityczny poczyna powoli się ożywiać. Kanclerz Rzeszy powrócił już do Berlina, ministerstwo stanu zatem będzie w komplecie, gdy wróci minister Thielen z kuracyi w Karlsbadzie, rada związkowa rozpocznie posiedzenia swoje w ciągu bieżącego tygodnia, wydział jej dla handlu i komunikacyi już zebrał się na obrady. Cesarz jeszcze bawi w Rominten, poczem wyjedzie na dalsze łowy do Hubertusstocku i Liebenberga, własności Eulenburgów w Marchii. Wiadomo, że t. zw. zamki myśliwskie odgrywały w ostatnich latach dość ważną rolę w dziejach wewnętrznej polityki Niemiec, że tylko przypomnimy zebranie rady koronnej w Hubertusstocku i decyzyą, jaką powziął cesarz w Liebenbergu w sprawie dymisyi hr. Capriviego. Nic też dziwnego, że opinia publiczna w Niemczech spodziewa się, iż w czasie pobytu cesarskiego w zamku myśliwskim zapadną stanowcze postanowienia co do różnych kwestyi politycznych.

Przypuszczają ogólnie, że cesarz chwilowo pozostawi sprawę reformy wojskowej procedury karnej w zawieszeniu a przedewszystkiem całą uwagę swoją zwróci na nowy program marynarki i że rada związkowa zajmie się tą kwestyą niebawem.

Do postanowień tej rady przywiązują w Berlinie wielkie znaczenie, zwłaszcza w obec wrzawy, podniesionej w całej prasie niemieckiej na zapowiedziany przez *Köln. Ztg.* „septenat marynarski“. Rządowi chodzi mianowicie o to, aby parlament uchwalił kredyt w wysokości 60 milionów marek rocznie na siedm lat z góry; zdaniem bowiem rządu w ten jedynie sposób da się przeprowadzić racyonalnie obmyślany plan powiększenia floty. Otóż w obec tego wszystkie pisma, czy to katolickie, czy wolnomyślne, liberalne, a nawet niektóre konserwatywne, stwierdzają jednozgodnie, że naród niemiecki za pośrednictwem parlamentu zaprotestuje przeciwko domaganiu się rządu uchwalenia sumy na powiększenie marynarki na przeciąg siedmioletni i do tego jeszcze sumy tak olbrzymiej. Tak stanowcza postawa prasy odniosła też, jak się zdaje, pewien skutek, bo oto w sprawie tej zabiera głos baron Zedlitz w *Post* i powiada, że przedwczesnem jest doniesienie, jakoby pruskie ministerstwo stanu zajmowało się sprawą septenatu. Gdyby jednakże istotnie miało być prawdą, że w ministerstwie marynarki wygotowano już plan powiększenia floty na przeciąg siedmioletni, to sumy, podane przez *Köln. Ztg.* co do zamierzonych żądań (w pierwszym roku 50 milionów, w następnych po 60), należy przyjąć z pewną ostrożnością.

I z powyższego oświadczenia pana Zedlitza wynika jednak dość wyraźnie, że rząd nosi się z myślą zażądania od parlamentu septenatu marynarskiego. W obec odpornego jednak stanowiska, jakie zajęła prasa wszystkich niemal odcieni politycznych, jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że parlament projekt rządowy w tej formie odrzuci.

Zachodzi też pytanie, jakie następstwa wyciągnie rząd z tej klęski. Otóż odzywać się już zaczynają tu i owdzie głosy, zapowiadające w tym razie natychmiastowe rozwiązanie parlamentu. Wątpić jednak należy, aby decydujące sfery berlińskie zaryzykowały krok podobny. Nowe wybory dokonane pod tak niepopularnem hasłem, jak nowe kredyty, a tem samem i nowe podatki, nie tylko nie polepszyłyby — zdaniem dzienników — stanowiska rządu, lecz owszem wzmocniłyby jedynie szeregi opozycyi Wszelkie więc prawdopodobieństwo przemawia za tem, że rząd nie mogąc przeprowadzić całego projektu powiększenia floty, starać się będzie o wytargowanie od reprezentantów narodu możliwie znacznych ustępstw i zadowoli się przyznaniem sobie choć części tylko żądanego kredytu. Nie jest zaś wykluczonem, że na powiększenie floty w skromniejszych granicach, niż je zakreśla projekt admirała Tirpitza, zgodzi się większość parlamentu niemieckiego.

Pomimo niedawnych uroczystości, jakie odbyły się w Kiel z okazyi spuszczenia na wodę pancernika „Fürst Bismarck“, mimo odwiedzin wysokich dostojników państwowych, a mianowicie w ostatnim czasie dra Miquela i Tirpitza, we Friedrichsruhe — stosunek między cesarzem Wilhelmem, a exkanclerzem nie jest podobno tak serdeczny, jakby się mogło zdawać, a świadczy o tem zdaniem dzienników berlińskich fakt następujący: Z okazyi rocznicy urodzin cesarzowej Augusty, wystosował cesarz Wilhelm do jej córki, wielkiej księżnej badeńskiej, nadzwyczaj serdeczny telegram, w którym pomiędzy innemi powiada, że w tym pamiętnym dniu myśli wyłącznie tylko o niej, jako o córce „wielkiej matki“, której historya wystawi tak trwały pomnik, „iż go nikt nie będzie w stanie zburzyć“. Otóż, słowa powyższe zwrócone są rzekomo przeciwko ks. Bismarckowi. — Wiadomo, że książe Bismarck niedawno temu niebardzo pochlebnie wyrażał się o cesarzowej Auguście. Podczas kiedy cesarz nazwał ją w Koblencyi „wielką“ kobietą, Bismarck utyskiwał, że zepsuła mu ona jego nerwy, gdyż w ogóle była to „nerwowa, niestała i niespokojna natura“. Nadto, czuła wielką słabość do katolików i Francuzów.

Z biura hakatystowskiego odbierają *Berliner Neueste Nachr.* artykuł o wzroście ekonomicznym ludności polskiej w Poznaniu. Gdy przywódzcy polscy przekonali się — piszą tam — że powstania zamiast pomagać, tylko szkodzą polskości, postanowili ludność polską wzmocnić ekonomicznie i zgnieść przez to „niemieckiego najeźdzcę“.

Wielkie niebezpieczeństwo upatruje korespondent w projektowanem rzekomo utworzeniu „odrębnego polskiego terytoryum ekonomicznego“. Pierwszą próbę uczyniła w tym kierunku firma Eichstaedta, która ogłosiła, że przyjmuje zamówienia na galicyjskie kobierce i koronki i chce także pośredniczyć w eksporcie polskich towarów do Galicyi. W ogóle imponuje ta firma bardzo korespondentowi, który powiada, że ona jest wymownym dowodem wzmocnienia i rozwoju polskiego stanu średniego.

Zjazd niemieckiej socyalnej demokracyi.

W Hamburgu odbywa się obecnie zjazd niemieckich socyalnych demokratów. Na porządku dziennym znajduje się pomiędzy innemi ważna ze stanowiska politycznego sprawa udziału socyalistów w wyborach do Sejmu pruskiego. Jak wiadomo, socyaliści nie mają swej reprezentacyi w Sejmie pruskim i nawet nie biorą udziału w akcyi wyborczej, ponieważ system trzechklasowych wyborów nie pozostawia im żadnych widoków powodzenia. Otóż w wpływowych kołach stronnictwa socyalistycznego powstała myśl, ażeby socyaliści, nie mogąc sami zdobyć mandatów do Sejmu, nie uchylali się jednakże od akcyi wyborczej, lecz wzięli w niej czynny udział, by przechylić szalę na rzecz stronnictw najwięcej im sympatycznych. W tym celu referent Auer proponuje, ażeby socyaliści głosowali przy wyborach sejmowych na kandydatów wolnomyślnego stronnictwa ludowego. Druga grupa jednakże, z Liebknechtem i Singerem na czele, sprzeciwia się temu i oświadcza się za dalszą abstynencyą, ponieważ nie chce wchodzić w żadne kompromisy z mieszczańskiemi stronnictwami.

Trzecia pośrednia grupa, do której należą Bebel i Kautsky, zgadza się na popieranie kandydatów opozycyjnych, nie należących do socyalistycznego obozu, ale tylko pod tym warunkiem, jeżeli oświadczą się stanowczo za powszechnem i równem prawem wyborczem także w zastosowaniu do wyborów sejmowych i głosować będą zawsze przeciwko wszelkim „reakcyjnym“ przedłożeniom. Jest jeszcze jedna grupa, która proponuje zawrzeć kompromis wyborczy z opozycyjnemi stronnictwami tak, ażeby i socyalistom dostało się kilka mandatów do Sejmu.

W toku obrad nad tym przedmiotem niejaki Morawski z Berlina przedstawił wniosek, aby przy wyborach do parlamentu i sejmu pruskiego w okręgach z przeważającą ludnością polską stawiano tylko kandydatów mówiących po polsku i niemiecku.

Przeciw temu wnioskowi oświadczył się Winter, który użalał się, że Polacy wnoszą do ruchu socyalistycznego narodowe tendencye, a także referent Pfannkuch, który oświadczył, że początkowo sądzono, iż najodpowiedniejszem jest agitować z pomocą Polaków wśród ludności polskiej. Pokazało się jednak, że ten rodzaj agitacyi służył jedynie do wysuwania naprzód idei narodowościowej polskiej. Tendencya narodowościowa wniosku Morawskiego jest w sprzeczności z układami, jakie zawarto z polskimi towarzyszami.

„Nie mamy wcale, zakończył mowca, polskich towarzyszów wśród niemieckiej demokracyi socyalnej i nie dozwolimy pod żadnym pozorem, aby zagnieździło się u nas podobne pomieszanie języków, jak w Austryi, gdzie tamtejsi towarzysze, stosownie do warunków, w których działają, różnymi posługują się językami“.

Wniosek ostatecznie odrzucono.

Zjazd wyraził swą sympatyę dla strejkujących robotników wyrobów metalowych w Anglii i postanowił wstrzymać napływ tamże robotników z tej gałęzi przemysłu, a zarazem postarać się, aby strejkujący robotnicy angielscy otrzymali poparcie finansowe.

Nowy gabinet grecki.

Nowo utworzony gabinet uważany powszechnie, jako wielki sukces króla Jerzego i jako dowód jego zręczności w kierowaniu sprawami polityki wewnętrznej, składa się z wyjątkiem samego szefa gabinetu, ministra wojny Smoleńskiego i ministra skarbu Streita, z ludzi, którzy dotąd w życiu publi-

cznem nie zajmowali wybitniejszego znaczenia. Zaimis jest krewnym Delyannisa i przed siedmiu laty piastował w jego gabinecie tekę oświaty. Należał też do zwolenników Delyannisa, ale obecnie pozostaje z nim w żywej rozterce, a obejmując rządy wbrew woli Delyannisa, który pragnął sam stanąć na czele gabinetu, spowodował stanowcze rozdwojenie w partyi Delyannistowskiej. Intrygi polityczne Delyannisa i jego zachowanie się podczas ostatniego przesilenia gabinetowego, wywołały przeciw niemu wielką niechęć opinii publicznej, a tej okoliczności zawdzięcza też przedewszystkiem Zaimis, że prasa ateńska powitała nowy gabinet życzliwie, potępiając surowo postępowanie Delyannisa. „Już sama myśl powrotu Delyannisa do władzy — pisze *Akropolis* — napełnia Grecyę przestrachem. Rozbicie jego stronnictwa jest najwyraźniejszą krytyką jego nagany godnego postępowania Niech grecki Ollivier — nie prowokuje kraju, który pogrążył w przepaść. Jego powrót jest niemożliwym i byłby haniebnym“. Do opinii publicznej zastosowali swoje zachowanie się także przywódzcy innych partyj politycznych, a na odbytem onegdaj zgromadzeniu tak Karnapos, jak Deligeorgis i były prezydent gabinetu Rallis oświadczyli się za użyczeniem poparcia nowemu gabinetowi.

Pomiędzy członkami nowego gabinetu greckiego zajmuje wybitne stanowisko generał Smoleński, który w ostatniej wojnie odznaczył się niejednokrotnie odwagą i stanowczością. Działalność swoją ograniczy on prawdopodobnie do spraw wojskowych, gdyż sam oświadczył, że politykiem nie jest, lecz żołnierzem, który słucha rozkazów swego króla. Uwagi godnym jest także fakt, że w nowym gabinecie zasiada po raz pierwszy katolik, a jest nim minister oświaty Tuman; składał on, przysięgę w ręce króla w obecności katolickiego biskupa Deangelisa. Znanym ze swych finansowych zdolności jest nowy minister skarbu Streit, który dotychczas był gubernatorem banku. W interwiewie oświadczył on iż przystąpi natychmiast do umowy z wierzycielami państwa, dokona emisyi pożyczki na zapłacenie odszkodowania wojennego i następnie powróci znowu na stanowisko gubernatora banku. Streit się cieszy i za granicą dobrą opinią i już za rządów Delyannisa doprowadził był do skutku porozumienie z wierzycielami państwa, które jednak odrzucił Delyannis. W spełnieniu zakreślonego sobie obecnie zadania natrafi jednak Streit na rozmaitego rodzaju trudności, zwłaszcza, jeśli okaże się prawdziwą świeża informacya *Daily Telegraph*, iż Rossya i Francya oświadczyły w Konstantynopolu, że gwarancye, ofiarowane przez Grecyę, nie wystarczają im i dlatego poleciły swym pełnomocnikom w Atenach, aby nie zezwolili na żadną tajną ugodę rządu greckiego z finansistami zagranicznymi, którzyby mogli później okazać się agentami angielskimi i całą korzyść dla Anglii pozyskać.

Na wczorajszem posiedzeniu prezes nowego gabinetu Zaimis prosił Izbę, aby się odroczyła, ponieważ rząd potrzebuje wiele swobodnego czasu dla załatwienia sprawy doniosłości narodowej, mianowicie opróżnienia Tessalii z wojsk tureckich. Delyannis, Karapanos Deligeorgis oświadczyli, że będą popierali gabinet.

KRONIKA

Lwów, 6 października.

— **Ks. Arcybiskup warszawski** Wincenty Popiel, przybył w poniedziałek w towarzystwie swego sekretarza ks. Zygmunta Skaczyńskiego, do Wiednia.

— **Za duszę ś. p. Kornela Ujejskiego** odbyło się wczoraj w Warszawie staraniem literatów i dziennikarzy, w górnej nawie kościoła świętego Krzyża na Krakowskiem Przedmieściu, uroczyste nabożeństwo żałobne. Przybyły tłumy publiczności. W kościele panował taki ścisk, jakiego w Warszawie nie pamiętano oddawna. Podczas mszy żałobnej przegrywała orkiestra operowa rządowego teatru Wielkiego i spiewał pełny chór „Lutni“. Partye solowe na chórze odspiewali: tenor Myszuga i baryton Grąbczewski, artyści warszawskiej opery rządowej, oraz spiewaczka Szlezygierówna.

— **Dyrekcya** c. k. seminaryum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie ogłasza: Pani Wiktorya Niedziałkowska złożyia w dyrekcyi tutejszego c. k. seminaryum nauczycielskiego żeńskiego, tak samo jak w latach ubiegłych, kwotę 100 zł., uzbieraną przez uczenice swego zakładu jako stypendyum dla biednej a celującej uczenicy seminaryum. Stypendyum to otrzymała sierota po nauczycielu ludowym.

Dyrekcya zakładu za ten piękny dar składa serdeczne „Bóg zapłać“.

— **Czytelnia dla kobiet** pragnąc przyczynić się do powiększenia funduszu na pomnik Jędrzeja Śniadeckiego, mającego stanąć w lwowskim Instytucie chemicznym, urządzi w październiku odczyt, poświęcony pamięci tego znakomitego męża. O dniu i godzinie tego odczytu będą podane osobne zawiadomienia.

— **Dar.** Pan W. S., adjunkt urzędu wymiaru należytości, złożył w biurze prezydyalnem magistratu kwotę 5 zł., na rzecz ubogich m. Lwowa.

— **W sali „Sokoła“** dnia 10 b. m. w niedzielę p. Artur Zawadzki, znany monologista daje wieczór humorystyczny, złożony z nowej seryi monologów charakterystycznych. Na program złożą się następujące sceny. „Jegomość *Fin de siècle*“, „Stręczyciel sług“, „Baletnica“, „Mama Joasi w Szczawnicy“, „Dorożkarz warszawski“ i „Pani Pipermenth na wodach w Ciechocinku“.

— **„Rodzina“.** Wydział centralny Tow. „Rodzina“, przyznał w ostatnim kwartale stałą zapomogę Józefie Paszkowskiej w Sokalu, wdowie po szewcu, rocznie 31 zł. 36 ct. od złożonej na ten cel kwoty 114 zł; Apolonii Wiktorczyk w Stanisławowie, wdowie po robotniku kolejowym wraz z dziećmi, rocznie 41 zł. 77 ct., od złożonej na ten cel kwoty 92 zł.; Antoninie Tarnawskiej we Lwowie, wdowie po robotniku kolejowym wraz z dziećmi, rocznie 85 zł. 40 ct. od złożonej na ten cel kwoty 187 zł.; Tymoteuszowi Musze, nieudolnemu do pracy konduktorowi kolejowemu we Lwowie, rocznie 72 zł. 80 ct. od złożonej na ten cel kwoty 160 zł. — tudzież przywrócił prawa w „Rodzinie“ Zygmuntowi Mühlerowi, restauratorowi we Lwowie, od pierwotnego przystąpienia, t. j. od 1 stycznia 1884.

— **Kongres dla ochrony praw przemysłu.** Kongres dla obrony prawnej przemysłu, obradujący obecnie w Wiedniu, postanowił na posiedzeniu, które odbyło się wczoraj, wysłać przedewszystkiem telegram do Najj. Pana z wyrazami hołdu. Generalny referent Mailler z Paryża przedstawił w krótkości historyę międzynarodowego związku państw i wyłuszczył cele tego związku. Kongres zatwierdził wnioski referenta, wyrażające życzenie, aby Rossya i Niemcy przystąpiły jak najprędzej do związku. Uchwalono również wniosek referenta, aby w państwach potworzyć komitety wykonawcze, któreby zastanawiały się nad zmianami, jakieby należało wprowadzić do statutów związku.

Na posiedzeniu sekcyi dla ochrony wynalazków, oświadczył przewodniczący, że otrzymał od szefa sekcyi w węgierskim urzędzie patentowym Galanty'ego prośbę o skonstatowanie, iż Węgry również zamierzają przystąpić do unii państw dla ochrony przemysłu.

— **W Wiedniu** aresztowano Willego, właściciela koncesyonowanego biura wywiadowczego w sprawach taryf kolejowych „Herold“. Aresztowanie nastąpiło z powodu sprzeniewierzenia kwoty 30—40.000 zł. Wille wyrządził szkodę wielu firmom, zatrzymując część kwot, należnych im jako zwrot nadpłaconych taryf. Przy rewizyi w lokalu biura stwierdziła policya, że Wille wniósł do urzędów kolejowych reklamacye na kwotę 60 do 80.000 zł. Rozpoczęto śledztwo co do dawniejszej działalności Willego w jednej z wielkich firm wiedeńskich, gdzie stał na czele biura taryfowego Książki zostały skonfiskowane. Aresztowano również jednego z urzędników biura „Herold“ pod zarzutem współwiny.

— **Trujące grzyby** powodują corocznie niemało wypadków śmierci nawet pomiędzy ludem wiejskim, chociaż ten uchodzi za znakomitego znawcę grzybów. Tymi dniami zmarło w Szypińcach dwóch chłopców wiejskich, skutkiem otrucia się grzybami. Przy sposobności nie zawadzi przypomnieć niezawodnego środka, który ułatwia rozpoznanie jakości grzybów. Obraną z wierzchniej łupiny całą główkę cebuli, gotuje się wraz z grzybami. Jeżeli cebula nie zmieni białej swej barwy, znak to, że grzyby są nieszkodliwe. Jeżeli zaś znajdowałby się pomiędzy grzybami chociażby tylko jeden trujący, wówczas cebula przybierze barwę fioletową, jaśniejszą lub ciemniejszą, w miarę tego, jak wielką jest liczba grzybów trujących.

— **Z Litwy.** Z Kowna piszą dnia 27 z. m.: Wielką sensacyę wywołało w gubernii naszej morderstwo, dokonane w Kielmach na osobie bogatego kupca, Szmula Szapiry, a następnie wykrycie olbrzymiej, silnie zorganizowanej bandy złoczyńców. Kupiec Szapira przed kilku dniami wziął z banku w Szawlach 8000 rubli. Z tą sumą nocował w Kielmach, gdy naraz w nocy napadło na mieszkanie kilku zamaskowanych zbójów. Szapira chciał wołać o pomoc, ale jeden ze złoczyńców strzelił do niego z rewolweru i położył trupem na miejscu. Rozbójnicy znaleźli tylko 5 rubli i parę kosztowniejszych przedmiotów. Dzięki energicznemu śledztwu, wkrótce ujęto 9 osób podejrzanych. Aresztowani zeznali, iż należą do t. zw. „Towarzystwa czarnych pałek“, bandy zbójeckiej, mającej swe główne siedlisko w Smorgoniach w gubernii wileńskiej. Należy do niej kilkadziesiąt osób, ślepo posłusznych swym przywódcom. Kupca S. ..irę miano na widoku w Szawlach i czekano na sposobną chwilę. Po ograbieniu go miano zamiar napaść na kasę lombardu, istniejącego przy szkole żydowskiej w Kielmach. Okazuje się, iż banda rozbójnicza istnieje już od lat wielu. Jej to członkowie operowali na wielką skalę w wagonach kolejowych.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. „Jaś i Małgosia“ — opera, w której personal nasz odnosił tryumfy w Warszawie, została wczoraj po powrocie z Warszawy po raz pierwszy wystawiona na naszej scenie.

Trudno było dopatrzeć a raczej dosłuchać się powodu tego powodzenia w przedstawieniu wczorajszem; przypisaćby je można jedynie i wyłącznie solistom na scenie występującym, a więc w pierwszym rzędzie paniom Bohus i Kliszewskiej, które w partyach tytułowych zasługują na najzupełniejsze uznanie. Doskonałe opanowanie partyj pod względem muzycznym, swoboda i wdzięk, cechują spiew i grę obu artystek, których usiłowania dzielnie popierają pp. Skalska, Radwan i Bogucki.

Natomiast nad całością przedstawienia i ensemblem zawisło jakieś fatum. Przedewszystkiem orkiestra, w obecnym składzie, nie dopisuje i nie dopisze trudnym zadaniom, których opery takie wymagają. Brak jej instrumentów, brak podstawy, którą orkiestrze dać mogą tylko artyści wytrawni, brak jej wreszcie choćby tylko usiłowania jakiegoś artystycznego wykończenia; rozpanoszył się natomiast jakiś rodzaj muzykanckiego zacięcia, które zaciera wszystkie piękności w chaosie nieczystych harmonij.

Wczorajsze przedstawienie powinno dla dyrekcyi, która w ubiegłym sezonie tyle okazała starania około podniesienia poziomu artystycznego naszej opery, stanowić ostrzeżenie, jak prędko na niwie artystycznej szablon i niedbałość niweczy plony pracy, która tak piękne już poczęła wydawać owoce. *Br.*

Z teatru. Wczorajszą operę Humperdincka poprzedziła jednoaktowa komedyjka Swiderskiego „Dzieciaki“. W roli naiwnej Lini wystąpiła, zaznaczona tłustemi czcionkami na afiszu, panna Antonina Ogińska. Nie jestto debiutantka, gdyż przed rokiem przeszło popisywała się już p. O. na scenie teatru lwowskiego. Od tego czasu nie znać, niestety, postępów. Głos stał się jeszcze piskliwszym; ruchy i sposób gry nienaturalny, naiwność nieszczera, sztucznie a niezręcznie robiona. Biedna, sympatyczna Linia straciła wczoraj cały urok w oczach widza. Trudno rzeczywiście pojąć, jaki cel mieć mogą podobne popisy.... Ratowała sytuacyę wyborna gra p. Ruszkowskiego w roli dziadunia i pełna werwy, doskonale przez p. Walewskiego przedstawiona postać Munia.

„Małka Schwarzenkopf“ graną będzie przez 5 dni z rzędu.

W wesołej krotochwili Ruszkowskiego „Wesele Fonsia“, biorą udział najlepsze siły naszej sceny.

Równocześnie odbywają się próby z tragedyi Stanisława Kozłowskiego „Turniej“ z pp.: Stachowicz, Cichocką, Siennicką, Nałęczówną i pp. Chmielińskim, Żelazowskim, Westrowskim i Hierowskim w głównych rolach.

W dziale muzycznym przygotowuje się wznowienie znakomitych „Opowieści Hoffmanna“ Offenbacha, „Maryi córki pułku“ Donizetti'ego, a jako nowość daną będzie wkrótce melodyjna operetka Straussa „Kwiat miłości“ (Waldmeister). Są również na ukończeniu układy o nabycie dla naszej sceny pięknej opery Smetany „Dalibor“.

„Dalibor“, trzechaktowa opera Smetany, została przedwczoraj po raz pierwszy przedstawiona w cesarskiej Operze wiedeńskiej i to ze świetnem a miejscami nawet entuzyastycznem powodzeniem. Jest to już druga opera zmarłego czeskiego mistrza, którą wystawia nadworna Opera; pierwszą była „Prodana nevesta“, obecnie przyszła kolej na „Dalibora“, który został napisany w roku 1866 a wystawiony w r. 1868 w Pradze pod kierunkiem osobistym Smetany; wtedy opera nie miała sukcesu, dopiero po śmierci kompozytora, kiedy nowe Divadlo stworzyło cały repertoar, złożony z czeskich utworów, ukazał się znowu „Dalibor“ na scenie w całej swojej świetności i blasku.

„Dalibor“ jest operą romantyczno-dramatyczną; libreto osnute na tle dziejów królestwa czeskiego przy końcu XV wieku za panowania polskiego króla Władysława z dynastyi Jagiellonów, który występuje na scenie. Muzyka pełna charakterystycznej siły, a przy tem porywającej melodyi, wywarła na słuchaczach olbrzymie wrażenie. Operę wystawił i dyrygował przepysznie nowy kapelmistrz opery i przyszły jej dyrektor Mahler, obsada była wyborna, główną rolę spiewał i grał wybornie Winkelmann; jednem słowem całe przedstawienie „Dalibora“ zamieniło się w pośmiertną apoteozę dla Smetany.

Henryk Sienkiewicz zyskuje coraz większy rozgłos i staje się coraz bardziej popularny w Niemczech. Ostatni, wrześniowy zeszyt miesięcznika ilustrowanego *Alte und neue Welt* zamieścił na miejscu naczelnem początek przekładu „Rodziny Poł nieckich“, a nadto podał bardzo sympatycznie i ciepło skreślony życiorys autora wraz z portretem Sienkiewicza i jego dwojga dzieci, według zdjętej w zimie r. b. fotografii zakładu „Orion“ w Warszawie.

Nagroda. Z Warszawy donoszą: Wczoraj rozstrzygnięto konkurs, ogłoszony przez „Lutnię“ warszawską na kwartet męski. Pierwszą nagrodę odznaczono kompozycyę p. Stanisława Kuczkiewicza, Lwowianina. Przyznana nagroda wynosi 50 rubli.

Zatwierdzenie redaktorów. Jak się dowiaduje *Kraj*, na stanowisko redaktorów odpowiedzialnych *Ateneum* zatwierdzeni zostali pp. Wł. Spasowicz i St. Wydżga.

Podręczniki szkolne. Kilka ważnych podręczników szkolnych do nauki języka polskiego, ma ukazać się wkrótce nakładem firm warszawskich. Księgarnia Gebethnera i Wolffa drukuje nowe wydanie odpowiednio przerobionej i do ostatnich czasów doprowadzonej „Historyi literatury polskiej“ prof. Adama Kuliczkowskiego. Księgarnia Arcta drukuje nowe wydanie „Wypisów polskich“ Bądzkiewicza, tudzież podręcznik „Historyi literatury polskiej“ profesorów: K. Króla i J. Nitowskiego.

Franciszek Coppée, któremu śmierć groziła, wrócił już o tyle do sił, że przed paru dniami mógł przejść się po ogrodzie swojej willi w Paryżu.

„Muzeum“, czasopismo Tow. nauczycieli szkół wyższych. Zeszyt IX i X (za wrzesień i październik) zawiera nader obfitą i zajmującą treść, a między innemi artykuły: dr. A. Karbowiaka: Obrazek wizyty szkół gimnazyalnych Księstwa warszawskiego; Fischera: O reformie lektury klasycznej w gimnazyum wyższem; Wspomnienia o Borunach i Unitach w Oszmiańskiem; O. Mikron: Gimnazya żeńskie; Recenzye i sprawozdania.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w środę po raz pierwszy „Małka Szwarzenkopf“ sztuka w 5 aktach ze spiewami i tańcami Gabryeli Zapolskiej. W roli Marszelika wystąpi po raz pierwszy p. Stanisław Modzelewski.

We czwartek po raz drugi „Małka Szwarzenkopf.“

W piątek po raz trzeci „Małka Szwarzenkopf.“

W sobotę popołudniu o godzinie 3 dla młodzieży: „Hamlet“ tragedya w 5 aktach Szekspira.

Wieczorem po raz czwarty „Małka Szwarzenkopf.“

Wyścigi konne w Krakowie.

Kraków, 5 października.

(*Wyścigi galicyjskiego klubu jazdy panów*).

(*jh*) Ostatni dzień wyścigów galicyjskiego klubu jazdy panów był ożywiony mimo przejmującego zimna i chwilowego deszczu. Szczególny interes budziły zapowiedziane na koniec wyścigi włościańskie.

1. Bieg gładki. Panowie jeżdżą. Nagroda 1000 koron, z których 700 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu koniowi. Meta 2000 m. Dla 3-letnich i starszych i półkrwi koni wychowanych w Galicyi albo Bukowinie.

Startują 4 konie: „Bosy“, 6-letni gniady wałach rotmistrza Hip. Brzozowskiego z 2 pułku ułanów; „Sanoczanka“, 4-letnia kasztanowata klacz porucznika hr. Fryd. Chorinsky'ego z 12 pułku drag.; „Budrys I“, 3-letni kasztanowaty wałach podpor. St. Osiecimskiego z 11 pułku ułanów; „Licho“, 4-letnia kasztanowata klacz, stad. imienia Ostoja Ostaszewski.

Pierwsza „Licho“, jeździec porucznik Kreutzbruck. Drugi „Budrys I“, jeździec podporucznik Trzciński. Trzecia „Sanoczanka“, jeździec podporucznik Fibich. Czwarty „Bosy“, jeździec porucznik Chmelarz.

Totalizator 5 : 8, 10 : 16, 50 : 83.

II. Bieg sprzedażny. *Steeple chase.* Panowie jeżdżą. Nagroda 1000 koron, ofiarowane przez Austryacki Jockey-Club, z których 700 kor. zwycięzcy, 200 kor. drugiemu, i 100 kor. trzeciemu koniowi. Dla 4 letnich starszych koni wszystkich krajów. Meta 3200 metrów.

Startuje 5 koni: „Blinkhoolie“, st. siwy wałach por. br. H. Eltza z 7 pułku ułanów; „Halifax“, 4-letni karogn. wałach rotmistrza hr. Maks. Merweldta z 8 pułku dragonów; „Steady“, 4-letni gniady ogier por. Józefa Mildnera z 11 pułku dragonów; „Nonsens“ st. gn. wałach p. St. Pieńczykowskiego; „Arc-en-ciel“, st. kaszt. ogier por. hr. Fr. Schönborna z 7 pułku dragonów.

Pierwszy „Arc-en-ciel“, jeździec podpor. Fibich. Drugi „Nonsens“, jeździec podpor.

Trzciński. Trzeci „Halifax“, jeździec por. Kreutzbruck.

Totalizator 5: 11, 10: 22, 50: 111.

Zwycięzca nie znalazł nabywcy.

III. Nagroda Galicyjskiego Klubu Jazdy Panów. Bieg z płotami. Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa, ofiarowana przez Dawny Resurs Krakowski i 1000 koron, ofiarowane przez Galicyjski Klub Jazdy Panów, z których 700 kor. zwycięzcy, 200 kor. drugiemu, 100 kor. trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdzcy zwycięzcy. Dla 3 letnich i starszych koni, wychowanych w Galicyi, Królestwie Polskiem albo Rossyi, które jeszcze nie wygrały żadnego biegu z płotami lub z przeszkodami (*Steeple-Chase*) wartości 1600 kor. i powyżej. Meta 3200 m.

Startują 4 konie: „Helf Gott“, 3-letnia kasztanowata klacz rotmistrza Hip. Brzozowskiego z 2 pułku ułanów; „Panama“, 4-letnia siwa klacz br. Ludwika Morstina; „Wiosna“, 3-letnia kasztanowata klacz p. Kazimierza Ostoja Ostaszewskiego; „Sonetta“, 5-letnia gniada klacz porucz. br. Alf. De Pont z 3 p. dragonów.

Pierwsza „Wiosna“, jeździec porucznik Kreutzbruck. Druga „Helf Gott“, jeździec podporucz. Fibich. Trzecia „Sonetta“, jeździec porucz. Eltz.

Wniesiony przeciw „Wiośnie“ protest został zniesiony.

Totalizator 5: 7, 10: 14, 50: 72.

IV. Bieg pocieszenia. Steeple-chase. Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa, ofiarowana przez panią hr. Mieczysławową Ponińską i 1000 koron, ofiarowane przez galicyjski Klub jazdy panów, z których 700 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu koniowi. Dla wszystkich 4-let. i starszych koni, które podczas jesiennego meetingu w r. 1897 galicyjskiego Klubu jazdy panów w Krakowie w biegach u startu stanęły, ale nie zdobyły pierwszej nagrody. Meta 4000 m.

Startują 2 konie: „Aramis“, 5-let. gniady wałach porucznika Edwarda Kollera z 7 p. uł. i „Justinus“ st.-gn. wałach porucz. Józefa Rosenzweig-Powachta.

Pierwszy „Aramis“, jeździec porucznik Eltz. Drugi „Justinus“, jeździec właściciel.

Totalizator 5: 6, 10: 13, 50: 65.

Tegoroczne wyścigi zamknął bieg koni włościańskich z okolicy Krakowa. Przed publicznością zaprezentowało się sześciu Krakowiaków we włościańskich strojach na dobrych żwawych koniach. Muzyka zagrała „Bartosza“, a ruch w totalizatorach zrobił się bardzo żywy. Bieg był gładki.

Wynik jest następujący: Pierwszy Jędrzej Cieślik z Giebułtowa (nagroda 100 koron w złocie). Drugi Ludwik Makowski z Nowej wsi (nagroda 60 koron w złocie). Trzeci Antoni Zbroja z Zastowa (nagroda 50 koron w złocie). Czwarty Maciej Nawara z Batowic (nagroda 35 koron w złocie). Piąty Józef Oleksy z Czarnej wsi (nagroda 30 koron w złocie). Szósty Paweł Cieślik z Giebułtowa (nagroda 25 koron w złocie).

Bieg włościański zamknął u nas tegoroczne wyścigi. Tor zamknięty ożywi się dopiero w pierwszych dniach czerwca na międzynarodowe wyścigi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kółka rolnicze. W ostatnim czasie zawiązano Kółka rolnicze w Łeżanach (pow. Krosno) i Dąbiu (pow. krakowski). Ogółem zawiązano dotąd 1268 Kółek.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·75 do 11·80, loco Ołomuniec 11·15 do 11·25, loco Berno - Wiedeń 11·25 do 11·35, na listopad loco Aussik 11·77½ do 11·82½, cukier w kostkach prima 37·— do 37·25, secunda 36·75 do 37·—. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·20 do 18·60. Nafta kaukazka transito Tryest 4·25 do 4·50, galicyjska przeźroczysta 16·70 do 17·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 6 października, pszenica 10·60 do 10·85 zł., żyto 7·40 do 7·65, jęczmień browarny 6·20 do 6·70, jęczmień pastewny 6·20 do 6·70, owies 6·70 do 6·75, rzepak 12·75 do 13·25, groch 7·— do 9·50, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —— do ——, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie słałe.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este obchodził w poniedziałek uroczystość swych Imienin. Jego Ces. i Król. Wysokość otrzymał z tej okazyi bardzo liczne gratulacye telegraficzne i listowne od Członków Najw. Domu i od wielu wybitnych osobistości.

Najd. Księżna Gizela Bawarska przybyła w poniedziałek wieczorem z Monachium do Wiednia a wczoraj rano udała się do Znojmu, w odwiedziny do swej Córki, Baronowej Seefried.

P. Minister wojny gen.-kaw. Krieghammer powrócił w poniedziałek po południu z Mürzstegu do Wiednia.

Niektóre dzienniki wiedeńskie podając wiadomość, iż Prezydent Izby posłów dr. Kathrein wyjeżdża na tydzień do Anglii, wyrażają domysły, iż wyjazd ten pozostaje w związku z życzeniem usunięcia Kathreina na razie z krzesła prezydyalnego, podczas dyskusyi nad wnioskami o postawienie PP. Ministrów w stan oskarżenia. Wiedeński korespondent *Czasu* dowiaduje się, że domysły te pozbawione są wszelkich podstaw. Dr. Kathrein wyjechał do Londynu dla umieszczenia najstarszej swej córki w jednym z tamtejszych zakładów naukowych.

Linzer Volksblatt charakteryzuje dosadnie zachowanie się stronnictwa liberalnego w obec projektowanego przez P. Ministra skarbu pokrycia wydatków na regulacyę płac urzędniczych. Stronnictwo to i jego prasa oświadczały się gorąco za podwyższeniem płac, bo to było popularne, gdy jednak przychodzi do uchwalenia potrzebnych na to podatków, oświadczają się równie gorąco przeciw, bo opozycya przeciw nowym podatkom jest zawsze popularną.

Wychodzące na Morawii pisma czeskie, z powodu ustąpienia dep. Prombera od kierownictwa obozem Niemców morawskich, stwierdzają, że obecnie narodowcy niemieccy są panami i na Morawie, liberalni zaś zniknęli z widowni.

Dzienniki berlińskie donoszą, że w najbliższych dniach odbędzie się rada koronna, na której załatwione będą ważne sprawy.

Kölnische Volkszeitung potwierdza, że na życzenie cesarza Wilhelma kwestyę reformy kodeksu wojskowego karnego odłożono na czas późniejszy. Obecnie zamierza cesarz poświęcić całą uwagę swoją i rządu sprawie pomnożenia floty.

Z rozporządzenia kuratora okręgu naukowego warszawskiego, jak już donosiliśmy, polecono radzie pedagogicznej, utworzonej z nauczycieli, wybór podręczników, jakich użycie byłoby pożądanem w szkołach dla nauki języka polskiego. Podobno zaprojektowano dla klas niższych gramatykę Małeckiego, wypisy Łukomskiego lub Bądzkiewicza. Dla szkół wyższych stylistykę Korotyńskiego i Historyę literatury Bartoszewicza.

Na regensa otwartego napowrót seminaryum w Kielcach władza dyecezyalna przedstawiła kanonika kapituły kieleckiej, ks. Taylora i proboszcza Dąbrowy Górniczej, ks. Augustyniaka.

Z Petersburga donoszą o projekcie założenia szkół handlowych w Zgierzu, Łodzi i Pabianicach. Dzienniki dowiadują się, iż na wzór moskiewskiego i petersburskiego Towarzystwa rozpowszechniania wykształcenia handlowego, powstaje także Towarzystwo w Warszawie z inicyatywy ks. Radziwiłłów, hr. Czackich, hr. Potockich i przedstawicieli miejscowego świata handlowego. Na cel wspomniany, żebrano już poważną sumę.

Wbrew doniesieniom prasy francuskiej, jakoby car Mikołaj zamierzał w roku bieżącym spędzić pewien czas w południowej Francyi, zaręczają półurzędownie z Petersburga, że carstwo wprost z Liwadyi na Krymie powrócą na zimę do Carskiego Sioła.

Z Aten telegrafują: Z powodu pogłoski, że na parowcu austryackim, który przybył z Prewezy do Piraeusu, znajduje się 25 jeńców greckich, którzy mają być odstawieni do Konstantynopola, wpadł tłum Kreteńczyków na okręt i przeszukali go mimo protestów kapitana. Policya rozprószyła napastników. Niewiadomo zkąd powstała pogłoska o tych jeńcach, która ostatecznie była zupełnie bezpodstawną.

Nowy gabinet grecki przedstawił się wczoraj Izbie. Przyjęły go życzliwie wszystkie stronnictwa, nawet Delyanniśa, przyrzekając mu poparcie w kwestyach narodowych. Generała Smoleńskiego witano frenetycznymi oklaskami.

Z Aten zapewniają, że przyjęcie preliminarza pokojowego przez Grecyę nie ulega już wątpliwości. Gabinet zawiadomił dziekana ciała dyplomatycznego, iż gotów jest podjąć rokowania co do wykonania artykułu II. preliminarza, o wycofaniu wojsk tureckich z Tessalii, oraz, że postanowił wydelegować przedstawicieli swych celem zawarcia ostatecznej umowy pokojowej.

W poniedziałek została ogłoszona konstytucya apostolska, która zarządza połączenie: Obserwantów, Reformatów, Alkantarzystów i Rekollektów w jeden zakon pod nazwą zakonu braci Minorytów. Dotychczasowe nazwy czterech wymienionych gałęzi zakonu Franciszkanów są uchylone.

Sprawa obsadzenia posady ambasady francuskiej w Wiedniu stała się przedmiotem ożywionej dyskusyi w prasie paryskiej i wiedeńskiej. W Paryżu istnieje na porządku dziennym „Question Lozé“. Dzienniki zapytują się czy p. Lozé jest jeszcze ambasadorem czy nie? Telegram paryski otrzymany przez miejscowe dzienniki wiedeńskie zdaje się rozstrzygać kwestyę w sensie negatywnym, albowiem doniósł on, że gabinet austro-węgierski zgodził się na proponowanego przez gabinet paryski mrgr. Reverseaux, tak samo jak rząd amerykański przyjął p. Cambon na ambasadora w Waszyngtonie. W obec tego zatem, że p. Lozé nie przyjął gwałtem ofiarowanej sobie posady w Algierze, a z Wiednia faktycznie został odwołany, nie pozostaje mu zatem nic innego, jak na razie oddać się życiu familijnemu t. j. opiece nad sędziwym ojcem i czekać spokojnie i cierpliwie na nowy wakans w dyplomacyi francuskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 6 października. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów odczytano żądanie sądów o zezwolenie na sądowe ściganie posłów: Wolfa, Danielaka i Cingra.

Izba przystępuje następnie do porządku dziennego, a mianowicie do merytorycznych rozpraw nad wnioskami w sprawie ulżenia nędzy, spowodowanej klęskami elementarnemi.

Dep. Scheicher polemizował z partyą socyalno-demokratyczną i przyłączył się do wniosków Steinera i Schlesingera o udzielenie pomocy państwowej w sumie 50 milionów. Mowca żądał zniesienia banku austro-węgierskiego i utworzenia banku państwa.

Dep. Wohlmayer przedstawiał olbrzymie szkody, spowodowane w Austryi dolnej, w skutek ostatnich wylewów i przyłączał się do wywodów poprzedniego mowcy, zaznaczając, że kwota przeznaczona w projekcie rządowym dla Austryi dolnej, jest niedostateczna.

Dep. Oberndorfer przemawiał za wydatną pomocą dla Austryi dolnej.

Dep. Bohaty wystąpił przeciw nowym podatkom, zapowiedzianym w *exposé* ministra skarbu. Mowca żądał znacznej pomocy w formie bezprocentowych pożyczek dla małych przedsiębiorstw przemysłowych w dolinie Izery i Upy i domagał się regulacyi tych rzek kosztem państwa.

Po przemówieniach licznych jeszcze posłów, którzy uzasadniali wnioski o udzielenie pomocy okolicom, dotkniętym klęskami elementarnemi, przerwano obrady.

P. Minister obrony krajowej przedłożył projekt ustawy o kontyngensie rekrutów na r. 1898.

Dep. Danielak i towarzysze przedłożyli wniosek o upaństwowienie polskiego gimnazyum prywatnego w Cieszynie.

Dep. Winkowski wniół o zmianę paragrafu 51 regulaminu obrad Izby, w sprawie pomieszczania w protokole obrad mów, wygłoszonych w języku innym, niż niemiecki, z dodatkiem uwierzytelnionego tłómaczenia.

Dep. Jarosiewicz interpelował, czy P. Minister spraw wewnętrznych otrzymał od Korony upoważnienie do dawania wskazówek, że Korona życzy sobie wyboru do Rady państwa zwolenników partyi Stańczyków.

Dep. Stefanowicz przedkłada nagły wniosek o popieranie przedsiębiorstw przemysłowych, zwłaszcza w Galicyi i na Bukowinie.

Dep. Dipauli i tow. przedłożyli następujący wniosek nagły:

Nawiązując do złożonej na posiedzeniu Izby w dniu 9 kwietnia deklaracyi i wychodząc z przekonania, iż dążyć należy wszystkimi prawnymi środkami do uchylenia panującego faktycznie w Czechach i Morawach narodowego wzburzenia, wnoszą podpisani natychmiastowy wybór z całej Izby komisyi z 36 członków z poleceniem, aby komisya ta w celu zniesienia rozporządzeń językowych przedłożyła Izbie najpóźniej w przeciągu sześciu tygodni zasadnicze postanowienia co do uregulowania w drodze ustawodawczej kwestyi narodowościowej i językowej.

Dep. Ebenhoch przedłożył ponownie swój wniosek szkolny z pewnemi zmianami. Wniosek normuje, że przymus szkolny rozciągać się ma na ośmioletni okres nauki szkolnej, — Sejmom przysługuje jednak prawo skrócenia tego okresu na lat sześć.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Wiedeń, 6 października. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów zagaił Wiceprezydent Dawid Abrahamowicz, zawiadamiając, że Prezydent dr. Kathrein wyjechał w niedającej się odwlec sprawie familijnej do Londynu.

Deput. Lewicki wniósł projekt ustawy o zniesieniu zakazu kolportaży i stempla dziennikarskiego.

Dep. Ebenhoch interpeluje w sprawie powstrzymania konkurencyi w zakresie dowozu zboża zagranicznego, zwłaszcza z Ameryki.

Dep. Bielohlawek (antysemita), wśród gwałtownych ataków na dyrektora kancelaryi Izby posłów, szefa sekcyi Halbana, — za co go Przewodniczący przywołuje do porządku — zapytuje prezydyum Izby, czy służący parlamentu otrzymają przyznane im, zasłużone wsparcie.

Wiceprezydent Abrahamowicz oświadcza, że to wszystko, co deput. Bielohlawek przytoczył, nie odpowiada rzeczywistości.

Izba przechodzi następnie do porządku dziennego, mianowicie do dalszej rozprawy nad kwestyą udzielenia pomocy okolicom, nawiedzonym przez klęski elementarne.

Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 6 października. Komunikat ogłoszony w *Politische Correspondenz*, przestrzega usilnie rolniczą ludność Austryi przed spodziewanem nawoływaniem do emigrowania do Sao Paulo w Ameryce południowej.

Opawa, 6 października. Bezrobocie robotników w Karniowie (Jaegerndorf) załatwione; żądania robotników co do płac zaspokojono. Stu robotników podjęło pracę na nowo, — inni chcą szukać zajęcia w Wiedniu.

Preszburg, 6 października. Mieszczaństwo tutejsze urządziło Najdostojniejszym Arcyksięstwu Fryderykom, z powodu urodzin Syna Albrechta, wielką owacyę. Burmistrz miasta przemówił do Najd. Arcyksięcia z powinszowaniem; — na tę przemowę odpowiedział Jego Ces. i Król. Wysokość w języku węgierskim. Wieczorem odbył się korowód z pochodniami. Jeden z deputowanych wręczył Najd. Arcyksiężnej Izabelli piękny bukiet.

Ateny, 6 października. Maurocordato uda się w poniedziałek do Konstantynopola jako wysłannik Grecyi w celu zawarcia definitywnego traktatu pokojowego z Turcyą.

Posłowie mocarstw wyrazili w obec prezesa gabinetu Zaimisa życzenie, aby żądanie Europy co do kontroli finansów greckich przeprowadzono w sposób, o ile możności uwzględniający słuszną drażliwość kraju.

Konstantynopol, 6 października. Wszyscy bawiący tu na urlopie oficerowie armii operacyjnej tessalijskiej otrzymali nagle rozkaz stawienia się w szeregi. Wszyscy też wyruszyli natychmiast okrętem transportowym: „Saadet“.

Tokio, 6 października. Król koreański kazał proklamować się cesarzem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 października 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 125·20, Węgierskie akcye kredytowe 387·—, Akcye anglo-austryackie 163·50, Akcye banku Union 291·—, Akcye kolei południowej 83·75, Losy tureckie 62·50, Akcye kolei państwowej 337·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 284·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·50, Akcye tytoniowe 154·50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·25, Akcye kolei Ebental 259·—, Akcye banku dla krajów koronnych 224·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121·65. Akcye banku związkowego 254·—, Rubel papierowy 1·27·50, Węgierska renta papierowa 99·50. Kredytowe ziemski 454·—, Kredyty 354·75, Rimamurania 254·50. Usposobienie silniejsze.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 6 października 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. S. hr. Dzieduszycki z Jezupola, A. hr. Potocki z Krzeszowic, S. ks. Lubomirski i S. hr. Zamoyski z Warszawy, S hr. Tarnowski z Sniatynki, J. Jabłonowski z Zagwoźdca, A. hr. Męciński z Dukli.

HOTEL IMPERIAL.

PP. M. hr. Dzieduszycki z Sambora, J. Rybicki z Żytomierza, Dr. A. Czech z Przemyśla, Dr. L. Hofbauer z Trembowli.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7·50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Peszti) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu. Gałacá. Jass) Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Szeparowiec-Kniaždw., Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacá, Jass), Suczawy, Radowiec, Rerhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu), przez Przemyśl
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałaca) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny,
—	10·20	Ze Stryja, Chyrowa
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa Sambora, Mezö Laborcza (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·50	Do Janowa
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, Kałusza, Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan (Jass, Gałacza Bukaresztu)
2·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Stryja
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö Laborcz (Pesztu)
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowicz, Ku Nowosielitzy, Bernomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 6 października 1897.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	213	—	216	—
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	282	—	286	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	380	—	390	—
" kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	210	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	260	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
" " 4½% " los w 50 l.	100	—	100	70
" " 4% " " w 60 l. po 200 K.	96	60	97	30
" kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	40	101	10
" " 4% w. a. los w 57 l.	97	60	98	30
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	30	98	—
4% los w 56 lat	96	70	97	40
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	60	98	30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	—	—	—
" " " 4½% (3. em)	100	10	100	80
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	—	97	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
" " 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	97	50	98	20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	27	—	29	—
" Stanisławowa	44	—	48	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	50	9	60
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
" " papierowy	127	—	128	—
100 marek niemieckich	58	50	59	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 października 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.10	102.30
luty-sierpień	102.10	102.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.20	102.40
kwiecień-październik	102.20	102.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	159.—	160.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143.70	144.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.—	160.75
" " 1864 po 100 zł.	189.50	190.50
" " 1864 po 50 zł.	189.50	190.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	155.25	156.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	123.45	123.65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.90	101.10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.35	100.35
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.60	120.50
" za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	254.75	256.75
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.20	128.20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.65	100.65
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	214.20	215.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	—.—
" w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.75	100.75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.70	100.70
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.90	99.90
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.60	100.6
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.50	121.50
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
" " " w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.40	99.60
" obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.40	101.40
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.25	139.25
" poż. premiowa za 100 zł.	155.—	156.—
" " " za 50 zł.	154.50	155.50
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	98.—	99.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.—	98.—
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.75	129.50
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	109.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.—	99.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.—	103.25
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1891 " " 4 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.25	98.25
" oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.60	97.20
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	37.25	38.25
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	62.65	63.15
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.80	—.—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	98.60	99.60
" " " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	118.50	119.—
" " " " " 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	104.50	105.50
" " " " los. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	110.70
" " " " los 50 lat 4½ pr.	100.25	100.35
" " " " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.60	97.20
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	98.25
" " " " 4 pr. los. 41 lat	97.75	98.50
" " " " 4 pr. stare	98.—	98.75
" " " " 4 pr. za 200 kor.	96.75	97.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.—	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.15	103.15
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.25
" " obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
" " " 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.75	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	117.75	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.65	101.65
" " " " " 1887 4 pr.	100.25	101.25
" " " " " 1888 4 pr.	100.90	101.90
" " " " " 1891 4 pr.	100.70	101.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.20	94.20
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.25	109.25
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.25	109.25
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.85	99.85
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.80	7.20
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	198.—	199.—
Clary 40 zł. mk.	58.75	59.75
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr	156.—	162.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.—	30.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.70	28.70
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.50	23.50
Palffy 40 zł. mk.	59.—	60.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.—	20.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	9.50	9.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	—.—	—.—
Salma 40 zł. mk.	72.50	73.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	27.50	28.50
St. Genois 40 zł. mk.	79.—	79.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	45.—	47.—
" m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr	149.—	153.—
" " " 50 zł. 4 pr	68.—	72.—
Waldstein 20 zł. mk.	57.—	60.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	164.—	165.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1410.—	1412.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	355.50	356.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	388.75	388.75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	745.—	748.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	386.—	387.—
" " dla handlu i przem 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	234.—	224.50
" Austro-węg. 600 zł.	965.—	969.—
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	292.25	293.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.—	134.50
Živnostenska banka 100	130.—	130.50
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok (akc. pierwsz. 200 zł.	210.—	211.—
" " " (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk	3400.—	3410.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	285.—	286.50
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł	196.—	200.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	339.50	340.—
" węgier. galicyj. I. 200 zł.	210.50	211.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	456.—	458.—
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	285.50	287.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	127.75	128.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	720.—	722.—
Schodnicy 500 kor.	595.—	610.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	165.50	167.50
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.72.5	58.82.5
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.65	119.75
Paryż za 100 fran.	47.50	47.55
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.15	45.25
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.45	47.50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.68	5.70
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52.5	9.53.5
20-markówka	11.73	11.77
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.72.5	[illegible]
Włoskie banknoty za 100 lir	45.15	[illegible]
Ruble	1.27.87⁵	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9871 (7944 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Maksyma Jurczaka w kwocie 100 zł z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 9 listopada 1897 i 14 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpoł. publiczna przymusowa sprzedaż 3/12 części realności whl. 47 i 1/4 części realności whl. 87 ks. gr. gm. Sukowate własność Iwana Tchoryka stanowiące.

Cena wywołania wynosi 168 zł. 25 ct, niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 16 zł. 82½ ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 21 września 1897.

L. 13674 (7936 3—3)

C. k. miej del. Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową przedaż realności w Ceniawie położonej wedle wyk. l. 5 tejże gminy dłużnika Semena Ostaszczuka Iwana własnej, na zaspokojenie pretensyi Cirli Tindel, Feigi Herman, Scheindli Munczek i Naftalego Hermana w kwocie 25 zł. a. w. w dniach 27 października 1897 i 26 listopada 1897 zawsze o godz 10 rano.

Wadyum wynosi 20 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 3 sierpnia 1897 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły ustanowiono kuratorem adw. dr. Landaua z zastępstwem adw. dr. Hulesa.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 17 sierpnia 1897.

L. 7728 (7940 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Kanera w kwocie 50 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod lwh. 13 w Ropicy polskiej położonej Jakóba Fiegi własnej na dzień 18 października 1897 i 19 listopada 1897 każdym razem o godz. 9 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1404 zł. 87 ct.

Wadyum 141 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Józefa Radomyskiego z Gorlic.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia sierpnia 1897.

(7956 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Sikory w kwocie 195 zł. a. w. z pn. w dniu 15 października 1897 i dnia 16 listopada 1897 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 90 gm. Mogilany objętej dłużnika Tomasza Haji własnej.

Cena wywołania wynosi 315 zł.

Wadyum 32 zł. a. w.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

Skawina, dnia 23 lipca 1897.

C. k. Sędzia powiatowy

L. 3746 (7867 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Plesnar w kwocie 29 zł. 38 ct. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 4 listopada i 10 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 1|5 części realności lwh 433 gm. kat. Żołynia objętej Józefa Ciska własnej.

Cena szacunkowa, a zarazem wywołania 400 zł. w. a.

Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze tut. Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 30 lipca 1897.

L. 26707 (7888 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie a to 6 rat po 10 zł. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 35 ks. gr. gminy kat. Dąbrówka szczepanowska do Wawrzyńca, Wojciecha i Katarzyny Jaroszów należącej

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 3 listopada 1897 i 1 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 500 zł w. a. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 50 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy, przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Tarnowie.

Tarnów, dnia 19 września 1897.

L. 3621 (7856 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Aleksandra Buczackiego jako prawonabywcy Abrahama Zwerdlinga młodszego w kwocie 52 zł. 50 ct. w. a. z 4% odsetkami od dnia 17 listopada 1860 bieżącymi, kosztami sporu 9 zł. 30 ct. i kosztami egzekucyjnemi 2 zł. 50 ct., 9 zł. 84 ct., 11 zł. 11 ct, 9 zł. 36 ct. i 7 zł. 41 ct. tudzież kosztami niniejszego podania w kwocie 8 zł. 71 ct. odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniu 8 listopada 1897 i w dniu 13 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 z rana egzekucyjna sprzedaż połowy ciał hip. wyk. 335 ks. gr. gm. Złoczów objętej na 458 zł. 50 ct. w. a. oszacowanej tudzież połowa drugiego ciała hip. wyk. hip 336 tej samej księgi gr. na 304 zł. 40 ct. w. a. oszacowanej Maryi z Wereszowskich Frentowej własnością będące.

Licytujący przystępując do licytacyi połowy ciała wyk. hip. 335 objętej winien złożyć wadyum w kwocie 41 zł. w. a. przystępując zaś do licytacyi połowy ciała wyk. hip. 336 objętego winien je złożyć w kwocie 31 zł. wal. austr.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i opisania przynależności, tudzież dalsze warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Złoczów, 21 sierpnia 1897.

L. 10358 (7980 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej Józefa Pasierbka w kwocie 47 zł. 54 ct. w. a. z pn. zostanie realność pod lk. 57 w Janowicach Józefa Lipki własna dnia 21 paździer. 1897 i dnia 25 listopada 1897 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 1210 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną

Wadyum wynosi 121 zł. w. a.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 3 sierpnia 1897 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dr. p. Aronsohna i przez edykta.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Biała, dnia 14 sierpnia 1897.

L. 735 (7979 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 43 zł. 45 ct. odbędzie się dnia 2 listopada 1897 i dnia 15 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lwh. 594 w Andrychowie położonej dłużniczki Katarzyny Kluskowej własnej.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw dr. Jan Malec.

Andrychów, dnia 4 października 1897

L. 55303 (8005 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w egzekucyjnej sprawie Peszteńskiego młyna parowego Victoria w Budapeszcie przeciw Emanuelowi Brandlerowi o zapłacenie 841 złr. w. a. zpn. odbędzie się relicytacya tej połowy realności pod l. k. 308 ¾ we Lwowie objętej lwh. 254 IV. część, która należy do Emanuela Brandlera a to dnia 11 listopada 1897 o godzinie 11 z rana w sali rozpraw tutejszego Sądu.

Na terminie tym sprzedaną będzie ta połowa realności za cenę wywołania lub nawet poniżej takowej, największą sumę ofiarującemu licytantowi, jednak bez wszelkiej ewikcyi.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 4133 złr. 90 ct. w. a.

Wadynm wynosi 827 złr.

Kuratorem dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiono już tus. uchwałą z dnia 29 lutego 1896 l. 8329 adwokata dr. Bruckmana a tegoż zastępcą adw. dr. Bubera.

Resztę warunków, akt oszacowania, i wyciąg hipoteczny można przeglądać w Registraturze tutejszego Sądu.

Lwów dnia 25 września 1897.

L. 15657 (7967 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Opróżniona obecnie w Dmuchawcu po Natanie Lindenmanie pod Nr. 8 trafika tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach w pobliżu poprzedniego miejsca położonych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 22 marca 1896 do 22 marca 1897 materyału tytoniowego w wartości 322 zł. 30 ct wynosił 32 zł. 23 ct.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w składowni tytoniowej w Kozowie.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć na dniu 28 listopada 1897.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi, nadzorów straży skarbowej i u składowników tytoniu i u władz skarbowych I. instancyi nabyte.

Wadyum które ma być złożone wynosi 4 zł.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 29 października 1897 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brzeżanach.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 24 września 1897.

L. 8279 (7996 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Józefowi Pilichowskiemu przez nieobjętą masę spadkową Izaka Grünspana kwoty 20 zł. 69 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 22 października 1897 i 12 listopada 1897 rano, egzekucyjna licytacya na rzecz Izaka Grünspana zaintabulowanych sum a to:

1. sumy 2000 zł. w. a. z pn. w poz. 2 karty C. sum 103 zł., 82 zł. 84 ct., 50 zł., 46 zł. 75 ct., 44 zł. 52 ct. i 10 sum po 32 zł. w. a. z pn. w poz. 5 do 19 karty C. wykazu hipotecznego l. 166 gminy kat. Mościska;

2. sumy 1000 zł z pn. w poz 7, 8 karty C. wykazu hip. l. 27 gminy kat. Mościska;

3. sumy 500 zł. w. a. z pn. w poz. 3 karty C. wykazu hip. l. 166 gminy kat. Mościska;

4. sumy 300 zł. w. a. z pn. w poz. 5 karty C. wykazu hip. l. 88 gminy kat. Mościska;

5. sumy 300 zł. w. a. z pn. w poz. 23 karty C. wykazu hip. l. 166 gminy kat. Mościska;

6. zaległych odsetek po 12% od sumy 500 zł. w. a. w kwocie 180 zł. w poz. 24 karty C. wykazu hip. l. 166 gminy kat. Mościska;

7. sumy 100 zł. w. a. z pn. w poz. 2 karty C. wykazu hip. l. 150 gminy kat. Ostrożec;

8. i 9. sum 1000 zł. i 150 zł w. a. z pn. przysługujących Izakowi Grünspan przeciw Dyonizemu i Maryi Pogłodowskim, z nakazów zapłaty c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Przemyślu z dnia 14 grudnia 1895 l. 21284 względnie l. 21285.

Na pierwszym terminie zostaną sumy te sprzedane tylko za cenę wywołania, lub wyżej na drugim niżej tejże.

Wadyum wynosi 10% sumy wywołania.

Resztę warunków i aktów, przejrzeć można w sądzie.

Mościska, dnia 23 lipca 1897.

L. 29433 (7987 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 69 zł. 21 ct. i 12 zł. 5 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej, całej realności obj. wyk. hip. 737 obie ks. gr. gm. kat. Tus anowice Gerschona Gottfrieda własnych na rzecz Skarbu państwa w dniach 2 listopada 1897 i 6 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Te realności sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 800 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Władysława Szajnę w Drohobyczu

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 15 stycznia 1897.

L. 5388 (7976 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia dr. Jakóbowi Schenkerowi sumy wekslowej 500 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze licytacyi połowy ciała hip. l. wyk. hip. 176 ks. gr. miasta Złoczów przy tutejszym sądzie prowadzonej, dłużnej masy spadkowej śp. Hipolita Malawskiego własnej w dwóch terminach a to: dnia 8 listopada 1897 i dnia 6 grudnia 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena wywołania 4201 zł. 70 ct., a porękne 421 zł. w. a.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i niżej tej ceny jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć lub w odpisie podnieść można w tusądowej registraturze.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 21 lipca 1897 do hipoteki tego ciała hipotecznego weszli, lub którymby uchwały doręczyć nie można, ustanawia się kuratora w osobie adwokata p. dr. Mittelmana w Złoczowie.

Złoczów, 28 sierpnia 1897.

L. 2882 (7999 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 452 zł. 16 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniu 4 listopada 1897 o 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipot. l. 275 ks. gr. gm. Tarnobrzeg objętej Józefa Pancera własnej.

Cena wywołania 3000 zł.

Wadyum 300 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 12 lipca 1897.

L. 9330 (7978 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej ś. p. Joachima Kani w kwocie 150 zł. z pn. w dniu 4 listopada 1897 i 6 grudnia 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 1|4 (jednej czwartej) części realności lwh. 130 ks. gr. Wola zgłobieńska objętej Wiktoryi z Kaniów Talarzowej.

Cena wywołania wynosi 490 zł. 12½ ct.

Wadyum 50 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Piliński, zastępcą adw. dr. Holzer.

Rzeszów, 22 sierpnia 1897.

L. 8683 (7875 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności ropczyckiej Kasy oszczędności w kwocie 130 zł. odbędzie się w dniu 8 listopada 1897 i w dniu 13 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 81 gm. Nockowa objętej dłużnika Wojciecha Worka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1625 zł.

Wadyum 163 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat dr. Strowski.

Ropczyce, 11 września 1897.

L. 11293 (7925 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 24 rat po 6 zł. 19 ct. i resztującego kapitału 48 zł. 88 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Berka Finklera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 330 gm. kat. Rungury objętej dłużnika Iwana Stefanyszyna Hrycia własnej n dwóch terminach, mianowicie dnia 8 listopada 1897 i dnia 9 grudnia 1097 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wincenty Markiewicz w Peczeniżynie.

Wadyum wynosi 66 zł.

Peczeniżyn, 6 września 1897.

L. 8684 (7873 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności ropczyckiej Kasy oszczędności w kwocie 270 zł. odbędzie się w dniu 8 listopada 1897 i w dniu 13 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 68 gmi Boreczek objętej dłużnika Stanisława Szczęcha własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1220 zł.

Wadyum 122 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat dr. Strowski.

Ropczyce, 11 września 1897.

L. 4081 (8013 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 29 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 listopada 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności wykazem hip. l. 638 gminy Turze Wolfa Mestel własnej na rzecz c. k. galicyjskiej Prokuratoryi Skarbu

Cena wywołania 102 złr.

Wadyum 10 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora Holzera c k. notaryusza w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 30 lipca 1897.

K U N D

betreffend die Sicherstellung der traiteurmässigen Verköstigung der Kranken, des Pflegepersonales, etc. beim Garnisons-Spital Nr. 14 bei günstigen Anboten eventuell

Die Verhandlung wird abgehalten: am	bei dem	für	auf die Zeit: von	bis	Das beiläufige Jahres-Erfordernis an Kostportionen beträgt — gewöhnliche Verordnungen — Diätform: I Diätform	II eingemachtes Fleisch (mit dem normalmässigen Zugehör)	II gebratenes Fleisch (mit dem normalmässigen Zugehör)	III Diätform (mit dem normalmässigen Zugehör)	IV. mit der zweiten Abend-Speisen	IV. ohne der zweiten Abend-Speisen	III. für das Pflege und Aufsichtspersonal ohne Brot mit 125 gr gek. Rindfleisch	III. für sonstigen Anspruchberechtigte Person. ohne Brot mit 100 gr gek. Rindfleisch	IV. für Krankenpflegerinen mit der Brotportionen	Ausnahmsweise Verordnungen: Milch	Milchkaffee	Schwarzer Kaffee	Thee	Chocolade	Cacao
					Portionen														
20 October 1897 10 Uhr Vormittags	Garnisons-Spital Nr. 14 in Lemberg	Das Garnisons-Spital sammt dessen Filiale im Militär-Invalidenhause in Lemberg	1 Jänner 1891	Ende December 1898 eventuell 1900	8970	9078	28136	23888	66390	1852	25874	10570	—	72666	11696	120	246	—	—
	Truppen-Spital in Tarnopol	Das Truppen-Spital in Tarnopol			1526	1040	3224	4996	13336	408	6004	—	—	9892	160	—	32	—	—

B e d i n g n i s s e.

1. Es wird speciell und ausdrücklich bemerkt, dass dieser Ausschreibung das mit 1. Jänner 1897 in Kraft getretene Reglement für den Sanitätsdienst des k. und k. Heeres II. Theil zu Grunde liegt und wird insbesondere noch darauf aufmerksam gemacht, dass laut Artikel VII. des Traiteurie-Bedingnisheftes der Traiteur die zum Geschäftsbetriebe, dann zu Untersuchungen der Verpflegsartikel erforderlichen Kochgeschirre, Küchengeräthe und Kücheneinrichtung, ferner die Masse, Gewichte und Wagen aus eigenen Mitteln beizustellen hat. Vorerwähnte Vorschrift kann bei den Verhandlungsstellen, sowie bei der Intendanz des 11 Corps eingesehen werden. 2. Basis des Vertragsabschlusses bildet das bei den Verhandlungsstellen, sowie bei der Intendanz des 11 Corps zur Einsichtnahme erliegende Bedingnisheft. Jeder Offerent erklärt die Bedingungen desselben zu können und sich denselben in allen Punkten zu unterwerfen. Die Einsichtnahme ist auf dem Bedingnishefte zu bestätigen. An die Einhaltung der in diesem Hefte enthaltenen Bedingungen ist jeder Offerent mit der Einbringung des Offertes schon gebunden. 3. Jeder Offerent, welcher nicht actueller Contrahent ist, hat die Ausfertigung eines Solidtäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisses zu erwirken, welches von der zuständigen Handels und Gewerbe-Kammer, beziehungsweise politischen Behörde verfasst, und von dieser directe den Verhandlungsstellen bis zum Verhandlungstage 10 Uhr Vormittag eingesendet werden muss, widrigenfalls das Offert nicht berücksichtigt werden kann. 4. Die Offerte sind genau nach den bei den Verhandlungsstellen und bei der Intendanz des 11 Corps erliegenden und den Offerenten unentgeltlich zur Verfügung stehenden Formularien zu verfassen. Die Anbote sind nur für complete Diätportionen einschliesslich des zu jeder Portion gehörenden normalmässigen Zugehörs, dann für jede ausnahmsweise Verordnung zu stellen. Die Preise sind in Ziffern und Buchstaben zu schreiben. Die Offerte haben bei der die Verhandlung

---

L. 15228 (7965 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Ustanowiona obecnie w Gródku przy ulicy Żydowskie przedmieście Nr. 45 trafika tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach pobliskich i to samoistnie, a więc nie w połączeniu z innem przedsiębiorstwem przemysłowem, podlegającem obowiązkowi odpoczynku niedzielnego.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1 lipca 1896 do końca czerwca 1897 materyału tytoniowego w wartości 5960 zł. 41 ct. wynosił 603 zł. 55 ct.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 60 zł.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 26 października 1897 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie (plac Cłowy).

Lwów, dnia 28 września 1897.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

L. 8057 (8012 1—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza ze na zaspokojenie Nussemowi Laksowi kwoty 28 złr. w. a. zpn. odbędzie się tamże w dniach 3 listopada 1897 i 7 grudnia 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużników masy spadkowej po św. p. Józefie Hnatyszku spólników wyk. hyp. 32, 107, 110, 111, 112 i 113 Koniuszki objętej

Na pierwszym terminie zostanie ta realność sprzedaną tyko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim niżej tejże.

Wadyum wynosi 88 złr. 70 ct.

Resztę warunków i aktów przejrzeć można w Sądzie.

Mościska dnia 28 lipca 1797.

L. 6415 (7784 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 50 złr. odbędzie się na rzecz Herscha Erla w tut. Sądzie sprzedaż a) $^1/_3$ części realności lwh. 18; b) $^2/_{12}$ części realności lwh. 220; c) $^1/_6$ części realności lwh. 221 gm. katastr. Mielniczne objętej dłużnika Jana Dobrzańskiego własnej na dniu 9 listopada 1897 i na dniu 22 grudnia 1897 każdym razem o gdz. 10 rano.

Wadyum wynosi 14 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w tus. Registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Artur Pędracki c. k. notaryusz w Turce.

Turka dnia 30 lipca 1897.

L. 5589 (7771 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zapokojenia resztuj. sumy 11 złr odbędzie się na rzecz Benjamina Łatke w tut. Sądzie sprzedaż $^{15}/_{35}$ części realności whl. 12×9 gm. kat. Turka objętej dłużnika Salam na Hirscha własnej na dniu 9 listopada 1897 i na dniu 22 grudnia 1897 kazdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 25 złr. 72 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków mozna przejrzeć w tus Registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Lindenbaum.

Turka dnia 12 lipca 1897.

L. 5423 (7885 1—3)

A V I S O.

Auf das in Nr. 225 dieses Blattes vom 3 October l. J. vorlautbarte Aviso, wegen Lieferung des Regiebedarfes an Roggen und Hafer für die Stationen Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów, Stryj und Gródek dann Hafer für Dembica wird aufmerksam gemacht.

Die näheren Bedingnisse können bei der k. u. k. Intendanz des 10 Corps in Przemyśl, sowie bei den k. u. k. Militär-Verpflegsmagazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów, Stryj und Gródek, täglich zwischen 9 bis 12 Uhr Vormittags eingesehen werden.

Przemyś, am 25 September 1897.

Konkursa.

L. 4384 (7929 3—3)

W myśl uchwały Rady miejskiej z 16 września 1897 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę kasyera miejskiego przy tutejszym Magistracie z płacą roczną 550 zł. i z obowiązkiem złożenia kaucyi w takiej samej wysokości.

Posada ta nadaną zostanie na razie prowizorycznie, poczem po roku odpowiedniej służby nastąpić może stabilizacya.

Kompetenci o tę posadę ukwalifikowani wedle wymogów rozporządzenia wys. Wydziału krajowego z 29 maja 1891 Dz. u. kr. nr 67, winni swe podania należycie udokumentowane wnieść za pośrednictwem swej władzy, u której w służbie zostają, inni zaś wprost do tutejszego Magistratu w terminie nieprzekraczalnym do 20 października 1897

Uwzględnieni zostaną również kompetenci, ktorzy zostawali w służbie c. k. rządu w charakterze c. k. poborców, lecz ci na stabilizacyę liczyć nie mogą.

Z Magistratu król. woln miasta Trembowli, dnia 25 września 1897.

L. 1022 (2—2)

Niniejszem ogłasza się konkurs w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich przy szkołach ludowych:

1. Na posadę nauczyciela religii obrz. łać. przy szkole 6-klasowej żeńskiej i 5-klasowej męskiej w Sanoku z płacą roczną 600 zł. i 10 prc. na pomieszkanie, której to posady nie można piastować z posadą duszpasterską.

II. Na posadę kierownika jednego nauczyciela starszego i jednego nauczyciela młodszego przy szkole 3-klasowej w Bukowsku z poborami IV. klasy płac według art. 11 ust. szkolnej krajowej z dnia 5 maja 1896.

III. Na posady nauczycieli (lek) młodszych przy szkołach: a) 3-klasowej w Zagórzu, b) dwuklasowych w Besku, Zarszynie i Komańczy z poborami według art. 11. wyżej powołanej ustawy lit. C.

IV. Na posady nauczycieli z poborami V klasy płac:

A) przy szkołach z językiem wykładowym polskim: 1. w Długiem, 2. Bażanówce, 3. Dębnie, 4. Głębokiem, 5. Łodzinie, 6. Niebieszczanach, 7. Pakoszówce, 8. Pisarowcach, 9. Pobiednem, 10. Raczkowie i 11. Posadzie jaśliskiej.

B) z językiem wykładowym ruskim: 1. w Dudyńcach, 2. Osławicy, 3. Prusieku, 4. Sanoczku, 5. Sękowej woli, 6. Sieniawie, 7. Siemuszowie, 8. Stróżach małych, 9. Stróżach wielkich, 10. Tyrawie s lnej, 11. Wisłoku górnym, 12. Wisłoczku, 13. Woli niżnej, 14 Lalinie, 15. Moszczańcu, 16. Radoszycach, 17. Rakowej, 18. Czeremsze, 19. Czystohorbie, 20. Daljowej, 21. Dąbrówce ruskiej, 22. Hołuczkowie, 23. Kulasznem, 24. Lipowcu, 25. Międzybrodziu, 20. Polanach surowicznych, 27. Prełukach, 28. Puławach, 29. Surowicy, 30. Szczawnem, 31. Szklarach, 32. Tarnawce, 33. Turzańsku, 34. Woli wyżnej, 35. Wolicy i 36 Zahutyniu.

Kandydaci na nauczyciela religii odpowiadać mają warunkom podanym w art. 5. ust. szk. kraj. z dnia 1 grudnia 1880 (Nr. 71 Dz. ust. i rozp. kraj. z dnia 30 grudnia 1889).

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władz przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których zwierzchnictwem kandydat zostaje najpóźniej do dnia 10 listopada b. r.

Podań spóźnionych i niezaopatrzonych w potrzebne dokumenta nie będzie się uwzględniało.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Sanoku, dnia 1 września 1897.

L 589 (2—2)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Jaśle ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Posady nauczycieli kierujących w 2-klasowych szkołach mięszanych w Biezdziedzy i Trzcinicy, płaca rocznych 350 zł., 50 zł za kierownictwo, wolne pomieszkanie. Język wykładowy polski.

2. Posady nauczycieli samoistnych w 1 klasowych szkołach z płacą rocznych 350 zł. i wolnem pomieszkaniem:

a) z językiem wykładowym polskim w Glinku polskim, w Kontach, w Lublicy w Łazach dębowieckich,

b) z ruskim językiem wykładowym w Desznicy, Grabie, Kotani, Krempnej, Świątkowej i Swierzowej.

3. Posady młodszych nauczycieli i nauczycielek w 2-klasowych szkołach w Biezdziedzy, w Osobnicy, w Swięcanach, w Trzcinicy z płacą rocznych 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, tudzież w Dębowcu, w Osieku, w Ołpinach z płacą rocznych 400 zł. i 10 prc. relutum na mieszkanie. We wszystkich język wykładowy polski.

4. Posada młodszego nauczyciela w czteroklasowej szkole w Żmigrodzie z płacą rocznych 400 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie.

5. Posada nauczyciela religii mojżeszowej w żeńskiej szkole wydziałowej, połączonej z pospolitą w Jaśle, do którego należeć będzie udzielanie religii mojżeszowej i w 6-klasowej szkole męskiej w Jaśle, płaca rocznych 700 zł. i 10 prc. dodatek na mieszkanie.

Podania zaopatrzone we wszelkie dokumenta służbowe i tabelę kwalifikacyjną jak nie mniej wykaz służby tymczasowej należy przedkładać za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Jaśle, najdalej do dnia 10 listopada 1897.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Jasło, dnia 14 września 1897.

L. 597 (2—2)

C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady kierownika 5-klasowej szkoły w Kołaczycach, do której przywiązana płaca rocznych 450 zł., 45 zł. za kierownictwo i wolne pomieszkanie lub odpowiednie relutum.

Pierwszeństwo mają kandydaci z kwalifikacyą do wydziałowych szkół ludowych z I grupy.

Gdyby zaś kierownikiem jeden z miejscowych nauczycieli został zamianowany, będzie do obsadzenia posada starszego nauczyciela z płacą rocznych 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

Pierwszeństwo mają kandydaci z kwalifikacyą do szkół wydziałowych z I grupy.

Termin wnoszenia podań do dnia 10 listopada 1897.

Jasło, dnia 18 września 1897.

L. 81234 (7968 1—3)

KONKURS

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych w Brzezu w powiecie Bocheńskim i Łączce w powiecie Jasielskim za kontraktem służbowym i kaucyą po 200 zł.

Płaca rocznych dla Brzezia 100 zł.
ryczałt kancelaryjny 20 zł.
i wynagrodzenie 80 zł, za codziennego posłańca pieszego do Staniątek i napowrót.

Dla Łączek:
płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.
i wynagrodzenie 186 zł, za codziennego posłańca pieszego do Frysztaka i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 16 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 30 września 1897.

MACHUNG

sammt dessen Filiale im Militär-Inwalidehause in Lemberg, ferners beim Truppen-Spitale in Tarnopol auf die Zeit vom 1 Jänner 1898, bis Ende December 1900.

Das beiläufige Jahres-Erfordernis an Kostportionen beträgt																													Annähernde Jahres Dienstsumme	Vadium	Caution
Ausnahmsweise Verordnungen																															
Fleisch Suppe					Eingemachtes			Gebratenes																		à 25 dl.					
lautere	mit gebähten Semmelschnitten	Schleimsuppe	Weinsuppe	Chaudé	Kalbfleisch	Schöpfenfleisch	halbes Huhn	halbes Huhn	Kalbfleisch	Rindfleisch	Schweinefleisch	Schöpfenfleisch	Hirschfleisch	Kalbschnitzel	Schinken	Eier	Mehlspeise	Milchspeise	Reis gedünstet	Salzkartoffeln	Obstspeise	Essigkreim	Salat	Semmeln	Milchsemmeln	Wein weisser	Wein rothen	Bier à 50 ctl.			
P o r t i o n e n																													Gulden		
4	4	—	1328	2	126	—	3198	1070	294	46	12	—	—	12264	5292	10806	4638	1722	40	—	3664	68	336	3824	19998	24190	2490	1668	44360	2220	Das doppelte Vadium
—	—	—	106	30	—	—	182	264	472	308	216	—	—	766	—	378	186	428	—	2	518	48	—	30	5160	1196	3988	12	11498	580	

abführenden Stelle spätestens am Verhandlungstage um 10 Uhr Vormittags einzulaufen. Es werden nur schriftliche Anbote angenommen 5 Ausgeschlossen von der Concurrenz sind jene, welche nach den allgemeinen bürgerlichen Gesetzen giltige Verträge nicht abschliessen können, weiters als unverlässlich und vertragsbrüchig bekannte Personen, dann solche die der Bestechung überwiesen wurden oder sich in Concurs befinden. 6 Das Ärar ist an das Bestbot allein nicht gebunden und wird jene Anbote genehmigen, welche mit Rücksicht auf die Leistungsfähigkeit, Vertrauenswürdigkeit und die sonstigen Bedingungen, den meisten Vortheil bieten. Die Genehmigung und Verständigung des Erstehers erfolgt schriftlich und haftet der Offerent für das im Offert gestellte Anbot vom Tage der Überreichung desselben bis zum Zeitpunkte der bekannt gemachten Entscheidung. Die Heeresverwaltung ist jedoch erst vom Momente der Genehmigung an gebunden. 7. Jeder Offerent hat sein Anbot durch ein Vadium zu versichern, welches 5% des Wertes des beiläufig im Jahre entfallenden Abgabs Quantums zu betragen hat

Die Höhe desselben ist in der vorstehenden Tabelle ausgewiesen. Die Vadien sind nicht den Offerten beizuschliessen, sondern in abgesonderten Couverts mit einer Specification einzusenden. In jedem Offerte sind die Vadien zu specifizieren.

8. Nach erfolgter Genehmigung sind die Vadien der Ersteher binnen 14 Tagen auf die vorgeschriebene Caution zu ergänzen, welche das doppelte des in der vorstehenden Tabelle an Vadium ausgewiesenen Geldbetrages ausmacht. Den Nichterstehern werden die Vadien sofort nach getroffener Entscheidung über den Sicherstellungsact gegen Empfangsbestätigung rückgestellt.

Lemberg, am 30 September 1897.

Von der Intendanz des k. u. k. 11. Corps.

L. 23000 (2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Wieliczce rozpisuje niniejszem konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie:

1. Na posadę nauczyciela starszego przy szkole 4-klasowej mięszanej w Bieżanowie i w Gdowie z płacą 350 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

2. Na posadę nauczyciela kierującego przy szkole 2-klasowej w Krzesławicach i Raciechowicach z płacą po 350 zł. dodatkiem za kierownictwo po 50 zł. i wolnem pomieszkaniem.

3. Na posady nauczycieli lub nauczycielek młodszych przy szkole 4 klasowej w Gdowie i przy szkołach 2-klasowych w Dziekanowicach i Krzesławicach, Raciechowicach i Sieprawiu wszędzie z płacą po 300 zł. i 10 prc. dodatku na pomieszkanie.

4. Na posady nauczycieli i nauczycielek samoistnych przy szkołach jednoklasowych w Brzegach, Grabiu, Nowej wsi, Podstolicach, Raciborsku, Stryszowej, Zakliczynie ad Sieprawiu i Zegartowicach wszędzie z płacą po 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Wieliczce za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 10 listopada 1897 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Wieliczce, dnia 14 wrzesnia 1897.

L. 1294 (2—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs:

A) Na posady nauczycieli (lek) młodszych przy szkołach miejskich z płacą 400 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie: 1. przy 3 klasowej szkole w Ostyni, 2. przy 2-klasowej szkole mięszanej w Niżniowie,

B) Na posady nauczycieli (lek) młodszych przy szkołach wiejskich z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie: 3 w Bortnikach, 4. w Czarnołożcach, 5. w Hostowie, 6. w Jezierzanach, 7. w Ładzkiem szlacheckiem, 8. w Oleszy, 9. w Olszanicy, 10. w Podpieczarach, 11. w Tarnowicy polnej.

C) Na posady nauczycieli (lek) przy jednoklasowych szkołach z płacą 350 zł. i wolnem mieszkaniem w budynku szkolnym: 12. w Delawie, 13 w Dolinie, 14. w Dołhem, 15. w Horyhladkach, 16. w Kołińcach, 17. w Korolówce, (od płacy potrąca się 8 zł. za zboże), 18. w Krzywotułach nowych (z płacy potrąca się 5 zł. jako czysty dochód z 2 morgow pola), 19. w Kutyskach, 20. w Markowcach, 21. w Milowaniu, 22. w Nadorożnej, 23. w Przenicznika h, 24. w Rosznowie, 25. w Stryhańcach, 26. w Winogradzie i 27. w Woronie.

D) Na posadę nauczyciela kierującego przy (2-o) dwuklasowej szkole w Olszanicy z płacą 350 zł. (czysty dochod z pola 2 zł. 19 ct) 50 zł. dodatku za kierownictwo i wolne mieszkanie w budynku szkolnym.

W szkołach wymienionych pod 1, 2, 11 jest polski język wykładowy, we wszystkich innych język ruski.

Kompetenci (tki) o posady tym konkursem objęte, winni wnieść należycie udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby, za pośrednictwem swej Władzy przełożonej. do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do 10 listopada 1897.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

W Tłumaczu, dnia 15 września 1897.

L. 834 (2—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 10 listopada 1897.

Przy szkołach 1-klasowych z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem 1. w Brzusce, 2. Grąziowej, 3. Jaworniku ruskim, 4. Malawie, 5. Piątkowej, 6. Przedzielnicy, 7. Trzciańcu, 8. Wojtkowej, 9. Jareczkowej, 10. Krecowie, 11. Liskowatem, 12. Brzeżawie, 13. Papertnie, 14. Kwaszeninie, 15. Lipie.

W szkołach: w Grąziowej, w Wojtkowej i w Jureczkowej jest polski język wykładowym, we wszystkich zaś innych szkołach ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną i wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby a w razie ubiegania się o kilka posad, wykaz lat służby wraz z tabelą kwalifikacyjną.

Podania spóźnione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Dobromilu, dnia 17 września 1897.

L. 1018 (2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Grybowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Przy szkole 5 klasowej mięszanej w Ciężkowicach posada młodszego nauczyciela (ki) z roczną płacą 440 zł.

2. Przy szkole 2-kl w Bruśniku posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 350 zł. i dodatkiem 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

3. Przy szkołach 2 klasowych w Bruśniku, Jastrzębi, Ptaszkowej, Lipnicy wielkiej i Zborowicach posady nauczycieli (lek) młodszych z roczną płacą 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie

4. Przy szkołach 1-klasowych z wykładowym językiem polskim w Królowy Polskiej tudzież przy szkole 1-klasowej z wykładowym językiem ruskim w Banicy, Bereście, Florynce, Izbach, Polanach, Stawiszy i Wawrzce z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

Kandydaci (tki) ubiegający się o powyższe posady mają wnosić podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Grybowie w terminie do 10 listopada 1897.

Z c. k Rady szkolnej okręgowej.

Grybów, dnia 15 września 1897.

L. 45816 (7961 2—3)

OGŁOSZENIE KONKURSU.

W szkole ogrodniczej, utrzymywanej przez zjednoczone galicyjskie Towarzystwo dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, wakują dwa miejsca, do których jest przywiązane wsparcie w rocznej kwocie 63 zł. w. a. z galicyjskiego stanowego funduszu sierocińskiego. Zakład ten wykształca uczniów na praktycznych ogrodników. Chcący się ubiegać o powyższe miejsca, winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31 października r. b. i załączyć 1. metrykę chrztu na dowód, że dwunasty rok życia ukończyli, a ośmnastego nie przekroczyli; 2. świadectwo szkolne na dowód, że przynajmniej czwartą klasę szkoły ludowej ukończyli z dobrym postępem; 3. dowód, że są sierotami po obojgu, a przynajmniej po jednem z rodziców; 4. świadectwo ubóstwa; 5. poświadczenie lekarskie, że są fizycznie dostatecznie rozwinięci, aby podołać wszelkim zatrudnieniom ogrodniczym.

Przyjęci do zakładu, winni będą zgłosić się w wyznaczonym im terminie do szkoły Towarzystwa gdzie otrzymają bezpłatnie wikt i pomieszkanie.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel.
Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 23 września 1897.

L. 1334 (8018 1—3)

KONKURS.

W skutek opróżnienia posady starszego nauczyciela kierującego przy 5-klasowej ludowej szkole izraelickiej męskiej we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączoną jest płaca roczna 900 zł., relutum za mieszkanie w kwocie 300 zł., dodatek za kierownictwo 100 zł. i prawo do 5 dodatków za każde pięciolecie po 45 zł.

Obowiązki określone są ustawami szkolnemi i rozporządzeniami Reprezentacyi Zboru.

Kompetenci winni wykazać przepisaną kwalifikacyę na nauczyciela szkół ludowych.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do kancelaryi Zboru izraelickiego we Lwowie (ulica Rzeźnicka l. 5) najpóźniej do 15 listopada 1897 r.

Przełożeństwo Zboru izraelickiego.

Lwów, dnia 3 października 1897.

Księgi gruntowe.

L. 13019 (7930 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, że księga gruntowa gminy Sokołów, w okręgu Sądu powiatowego w Sokołowie, przez dopisanie parceli budowlanej liczba 803 w Sokołowie, dotychczas przedmiotu księgi gruntowej nie stanowiącej, uzupełnioną została i że sporządzony dla tej parceli projekt nowego wykazu hipotecznego za wykaz hipoteczny poczynając od 15 października 1897 uważany będzie, że od tego dnia wolno go przeglądać w sądzie powiatowym w Sokołowie i że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, własności, zastawu, lub inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości tym wykazem objętej, jedynie przez wpisanie do tego wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższego wykazu hipotecznego.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego wykazu hipotecznego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego wykazu hipotecznego nabyli do tej nieruchomości jakie prawo zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, — aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego w Sokołowie najdalej do 15 stycznia 1898, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym wykazie hipotecznym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub rozszerzeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już może zapisane w dawniejsze księgi było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 22 września 1897.

L. 7367 (8010 1—3)

C. Sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy Huziejów przez wciągnięcie do takowej parcel gruntowych pozostałych z parcel l. 1 kat. 2264 i 2275 stanowących naprzód koryto rzeki Swicy jako dobro publiczne, złożone zostały w urzędzie gminnym w Huziejowie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub piśmienie w tut. Sądzie do dnia 22 Października 1897.

Bolechów dnia 17 sierpnia 1897.

Upadłości.

L. 42299 (7972 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Lrakowie, na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na ctwarcie konkursu na majątek spółki Mojżesza Gronnera i Mojżesza Grossa w Chrzanowie oraz jawnych spólników Mojżesza Gronnera i Mojżesza Grossa obu w Chrzanowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. Radcę Sądu krajowego dr. Alfonsa Małdzińskiego w Chrzanowie a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Józefa Kremera w Chrzanowie substytucyą p. adw. dr. Antoniego Gaszyńskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie w c. k. Sądzie powiatowym w Chrzanowie dnia 15 października 1897 przed komisarzem wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 25 listopada 1897 w c. k. Sądziej krajowym w Krakowie lub w c. k. Sądzie powiatowym w Chrzanowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, §§. 72 i 108 unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 22 grudnia 1897 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Chrzanowie lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Chrzakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 2 października 1897.

(8020)

Celem ryczałtowej sprzedaży towarów sukiennych i bławatnych w masie konkursowej Salamona Gutharza w Stryju pozostałych, odbędzie się w dniu 15 października 1897 o godzinie 3 po południu w kancelaryi zarządcy masy adw. dr. Altmana w Stryju, licytacya w drodze ofert, na którą się reflektantów zaprasza.

Reflektanci mają swe pisemne oferty z dołączeniem kwoty tysiąc złr. jako wadyum wnieść do terminu licytacyjnego na ręce zarządcy masy, u którego też bliższe wyjaśnienia zasięgnąć można.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymanem, zaś reszty oferentów zaraz po odbytej licytacyi zwróconem zostanie.

Zarządca masy zastrzega sobie zatwierdzenie ofert.

Stryj, 5 pazdziernika 1897.

Dr. Altman.

Kuratele.

L. 7655 (7947 2—3)

Sebastyan Bajek z Wilczej woli uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 12 sierpnia 1897 l. 7723 uwolniony został z pod kurateli.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 25 sierpnia 1897.

L. 40052 (7977 2—3)

Michalina Gadomska, żona rzeźbiarza z Krakowa uznaną została umysłowo chorą.

Kuratorem adw. dr. Adam Bobilewicz w Krakowie.

Kraków, 31 lipca 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8851 (7955 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Isaka Reinholda, iż przeciw niemu wniósł Isak Naftali Parnes i tow. pozew o zapłatę kwoty 37 zł. 56 ct, na który wyznaczono termin na dzień 5 października 1897 i że dlań kuratorem p. Michała Orłowicza c. k. notaryusza ustanowiono.

Rymanów, 10 września 1897.

L. 6268 (7951 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Staśka, iż przeciw niemu wnieśli Brucha Steinlauf i Jakób Goldstein pozew o zapłacenie 16 zł. 30 ct., na który wyznaczono termin na dzień 18 października 1897 i że dla obrony jego praw kuratorem Jędrzeja Prete ustanowiono.

Radłów, 20 sierpnia 1897.

(7926 3—3)

Pan dr. Feliks Józef dw. im. Woynarowski wpisany został z dniem 25 września 1897 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Lwów, dnia 25 września 1897.

L. 7085 (7946 (3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Feita, że Paka Tugendhaft wniosła przeciw niemu skargi o 41 zł. 56 ct. i 21 zł. wskutek czego kuratorem dla niego c. k. notaryusza Karola Rampelta w Sokołowie zamianowano i do rozprawy drobiazgowej termin na 22 października 1897 o godz. 9 rano wyznaczono.

Sokołów, dnia 28 sierpnia 1897.

L. 11693 (7984 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Boczara, że Maryanna Kielar im. mał. Anieli i Zofii Kielarów wniosła przeciw niemu w dniu 30 sierpnia 1897 do l. 11692 pozew o zapłacenie kwoty 120 złr. w. a. zpn. na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 października 1897 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi ad. Dr. Festenburgowi z Brzozowa doręczono.

Wskutek tego wzywa się Jana Boczara ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub inneego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów dnia 1 września 1897.

L. 13463 (7988 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Smołę, że dnia 26 sierpnia 1897 do l. 13463 wniósł przeciw niemu Franciszek Trojanowicz skargę o 170 złr. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 4 listopada 1897 o godzinie 9 rano tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Czesława Śleczkowskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice dnia 27 sierpnia 1897.

L. 9826 (8000 2—3

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Dobrowolskiego, że w sporze Olutschla Tuchmana przeciwko Józefowi Dobrowolskiemu i spól. o 158 złr. 63 kr. zpn. dla Władysława Dobrowolskiego syna Józefa jako jego spadkobiercy ustanowiono Tomasza Wojtyna kuratorem, temuż napis skargi doręczono a do ukończenia rozprawy termin na dzień 3 listopada 1897 o godzinie 9-tej rano wyznaczono.

Wzywa się Władysława Dobrowolskiego, by kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, 2 września 1897.

L. 4909 (7817 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Filę ze Sójkowy, że Ozyasz Berl wniósł przeciw niemu prośbę o dozwolenie egzekucyi mobilarnej a kuratorem dlań Kasper Leseczka z Sójkowy ustanowiony.

Wzywa się go, aby kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił lub innego pełnomocnika Sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, dnia 2 sierpnia 1897.

L. 85.157.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 27 września do 3 października 1897.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Brzesko	Filipowice (ob. dw.).
	Buczacz	Manasterzyska.
	Gorlice	Gorlice, Strożówka
	Kamionka	Adamy, Peratyn.
	Pilzno	Demboszyn.
	Tarnopol	Chomy ad Oberzańce.
Wąglik	Horodenka	Piotrów.
	Krosno	Jasionka.
Róża wąglikowa	Dąbrowa	Niecieczе.
	Kamionka	Ohladów.
	Kraków	Łuczanowice.
	Mielec	Borowa
	Podhajce	Bieniawa, Mużyłów.
	Przemyślany	Kosteniów.
	Rohatyn	Nastaszczyn.
	Skałat	Iwanówka, Kamionki, Kołodziejówka, Ostapie, Panasówka, Sorocko, Wolica, Żerebki królewskie.
	Zbaraż	Bogdanówka.
Pomór świń	Bochnia	Borek, Swiniarów
	Borszczów	Mielnica (ob. dw.)., Okopy z Kozaczówką, Olchowiec, Zieleńce.
	Brody	Gaje Smoleńskie (Sydonówka), Koniuszków, Pieniaki, Podkamień, Sterkowce ad Mikołajów, Sznyrów, Zwyżeń.
	Brzesko	Mokrzyska, Zdrochec.
	Brzeżany	Huta ad Rohaczyn, Wymysłówka.
	Cieszanów	Lisiejamy.
	Czortków	Biała, Kossów.
	Dąbrowa	Konary, Słupiec.
	Dobromil	Przedzielnica (ob. dw.).
	Drohobycz	Bania kotowska, Dobrowlany, Gaje niżne i wyżne, Horucko, Hruszów, Litynia, Michałowice, Poczajowice, Podbuż, Popiele, Raniowice, Rolów, Wacowice, Wróblowice.
	Jarosław	Nielepkowice, Skołyszów, Święte, Wietlin.
	Jaworów	Kurniki, Nahaczów, Tuczapy.
	Kamionka	Dmytrów, Lisko, Milatyn stary, Ordów, Strychanka, Suszno.
	Kolbuszowa	Mazury, Mechowiec, Wola wilcza, Zielonka.
	Łańcut	Kurykówka, Ożanna, Żołynia wieś.
	Lwów	Czerkasy, Dobrzany, Horbacze, Kozice, Kuhajów Łany, Ostrów, Popielany, Tołszczów.
	Mościska	Buchowice, Czyszki, Hussaków, Nikłowice, Złotkowice.
	Myślenice	Bieńkówka, Budzów, Droginia, Jawornik, Rudnik, Sułkowice.
	Nisko	Tysznica (Sudoły), Steinau.
	Nowytarg	Łopuszna.
	Pilzno	Januszkowice, Łęki górne, Nawsie brzost., Wola brzost.
	Podgórze	Buków, Rzozów.
	Podhajce	Bohatkowce.
	Przemyśl	Hurko, Pleszowice, Skład solny, Wilcza, Wola bolestraszycka.
	Przemyślany	Dusanów, Podusilna.
	Rawa ruska	Kamionka wołoska, Lubycza kniaź. i wieś, Rzyczki, Szalenik, Tyniatyska, Uhnów, Żurawce.
	Rohatyn	Jewcze, Stratyn, Załanów.
	Rudki	Andryanów, Czajkowice, Czernichów, Grabowna, Hoszany, Honiatycze, Horożana mała, Jasionów, Kahujów, Koniuszki tul., Łowczyce, Milczyce, Nichowice, Rudki, Ryczychów, Tuligłowy, Werbiż.
	Sambor	Babina, Baranczyce, Bilina wielk., Bilinka, Czerchawa, Czukiew, Dorożów, Dublany, Horodyszcze, Hordynia szlach. i rustyk., Łąki szlach. i rustyk., Majnicz, Mokrzany, Nowoszyce, Prusy, Siekierzyce, Wołoszcza.
	Skałat	Bilitówka, Bucyki, Grzymałów, Leżanówka, Łuka mała, Mazurówka, Mołczanówka, Okno, Pajówka, Połupanówka, Rożyska, Skałat, Stawki, Touste.
	Sokal	Parchacz, Perespa, Starogród, Switarzów.
	Stanisławów	Drohomczany, Hanusowice, Pobereże.
	Staremiasto	Busowisko, Kobło stare, Ławrów, Staremiasto, Strzyłki, Terszów, Turze.
	Stryj	Brygidyn, Duliby, Podhorodce, Skole wieś, Stryj, Wierczany.
	Tarnobrzeg	Majdan zbydn., Sobów, Zbydniów.
	Tarnopol	Bajkowce, Borki wielkie, Chodaczków mały, Czystyłów, Iwaczów górny, Łuka wielka, Pleszkowce, Suszczyn, Tarnopol, Worobijówka.
	Trembowla	Dołhe, Janów, Słobódka janowska.
	Turka	Borynia.
	Wadowice	Ochodza.
	Zaleszczyki	Dupliska (Mogilniki).
	Złoczów	Ostrowczyk, Perepelniki, Pomorzany, Uhorce, Usznia
	Żółkiew	Kunin, Wieczorki, Zameczek.
	Żydaczów	Demnia, Drohowyże, Uście, Weryń.
	Żywiec	Rajcza, Swinna.
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Babice, Dwory, Papierna ad Osiek (ob. dw.).
	Bochnia	Barczków, Bienkowce, Popędzyna, Ujście solne.
	Borszczów	Bereżanka, Burdiakowce, Cygany, Gusztyn, Iwanków, Kapuścińce, Kozaczyzna, Kudryńce, Krzywcze górne, Łosiacz ob. dw., Pukłaki ad Słobódka turyl., Piłatkowce, Załucze, Zielińce.
	Brody	Batków, Brody, Dytkowce, Folwarki wielkie i małe, Gaje starobrodzkie, Hnidowa, Klekotów, Komorówka ad Korsów, Markopol, Mikołajów (Adamówka), Nakwasza, Orzechowczyk, Ratyszcze, Raźniów, Smarzów, Stare brody, Sznyrów, Szyszkowce, Turze, Wierzbowczyk, Zabłotce, Zwyżeń.
	Brzesko	Radłów, Wola radłowska.
	Brzeżany	Horodyszcze, Hucisko, Kalne, Korsów ad Koniuchy, Mieczyszczów, Obozowiska ad Litiatyn, Rohaczyn wieś i miasto, Sarańczuki.
	Brzozów	Hroszówka.
	Buczacz	Berezówka, Browary, Folwarki, Huta nowa, Jarhorów, Korościatyn, Niskotyzy, Ptasiagóra ad Huta nowa, Rzepińce, Wyczułki.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
	Chrzanow	Bobrek, Długoszyn.
	Cieszanów	Basznia górna i dolna, Bihale, Burgau, Cewków, Chotylub, Cieszanów, Dąbrowa, Dzików stary, Felsendorf, Huta rożaniecka, Lipsko, Lubliniec nowy, Młodów, Moszczanica, Niemstów, Narol miasto i wieś, Nowe sioło, Oleszyce miasteczko i wieś, Opaka, Płazów, Ruda rożaniecka, Stare sioło, Szczutków, Sucha wola, Ułazów, Wulka zapałowska, Załuże, Zapałów, Żuków.
	Czortków	Biały Potok, Byczkowce, Chomiakówka, Dolina, Jagielnica, Nagorzanka, Rosochacz, Salówka, Siemiakowce, Sosolówka, Swidowa, Szmańkowce, Szulhanówka, Szwajkowce, Ubryń, Zwiniacz.
	Dąbrowa	Wólka grączka.
	Dobromil	Dobromil, Hubice, Huczko, Stebnik, Trzcianiec.
	Dolina	Hoszów, Jaworów, Perehinsko (Angiełów), Podbereź Sołuków, Spas, Witwica (ob. dw.)
	Drohobycz	Bolechowce, Gaje wyżne, Łastówki, Radelicz, Stebnik.
	Gorlice	Bednarów, Gorlice, Gładyszów, Lipinki, Męcina wielka Nomica, Pętna, Rozdziele, Smerekowice, Stróżówka, Stary, Wola ad Ropa, Wołowiec, Zagorzany.
	Gródek	Dolniany, Jamelna, Karaczynow, Lubień wielki, Mszana Porzecze lubień., Suchowola, Uherce niezab., Wołczuchy, Wroców, Zawidowice.
	Grybów	Biała wyżnia, Cieniawa, Moszalnica, Ptaszkowa Siołkowa
	Horodenka	Harasimów (Greblówka), Łuka, Niezwiska.
	Husiatyn	Bosyry, Czernokoniecka wola, Czernokońce małe, Majdan, Probużna.
	Jarosław	Adamówka, Cieplice, Kidałowice, Korzenica, Krasne, Łowce, Majdan sien., Munina, Nowa grobla, Rudawa, Rudka, Pochodaje ad Ryżkowa rola, Słoboda, Surmaczówka, Tuczempy, Wielgosy ad Monasterz, Wola buchowska.
	Jasło	Brzezowa, Folusz (ob. dw.), Jaworze, Pielgrzymka, Wolczekl, Wola dębow., Żmigród nowy.
	Jaworów	Berdychów, Boża wola, Bruchnal, Chotyniec, Cetula Czerczyk, Czołhynie, Fehlbach, Jazów nowy i stary, Kobylnica, Kochanówka, Kurniki, Moosberg, Nahaczów, Olszanica, Podłuby, Przyłbice, Rogożno, Ruda krakowiecka, Siedliska, Starzyska, Szkło, Trościaniec, Wielkie oczy, Załuże, Żmijowiska.
	Kałusz	Chocin (ob. dw.), Dołha kałuska, Kopanka, Łuka, (ob. dw.), Podhorki, Podmichale, Petranka, Stankowa, Wisłowa.
	Kamionka	Lisko, Niesłuchów, Nowosiółki, Ordów, Ostrów, Romanówka, Sabinówka, Sielec, Stojanów, Suszno.
	Kolbuszowa	Dzikowiec, Mazury, Sokołów, Świerczów, Trzeboś, Trzeburka, Turza, Werynia, Wólka sokoł., Zarębki, Zielonka.
	Kołomyja	Gwoździec stary, Peczeniżyn, Styr ad Berszów.
	Kosów	Dołhopole, Hryniawa, Kosów, Pistyn, Żabie (połoniny).
	Kraków	Nowawieś narod.
Zaraza pyskowa i racicowa	Krosno	Mszana, Równe, Trzciana.
	Łańcut	Aleksandrów, Białoboki, Brzoza stadnicka, Brzyska wola, Budy przeworskie, Grodzisko górne i dolne, Jastrzębiec, Kańczuga, Krzemienica, Kuryłówka, Laszczyny, Maćkówka, Medynia łańcucka, Mokra strona, Nowosielce, Przeworsk, Przedmieście, Rogóżno, Sarzyna, Siennów, Wola mała, Zmysłówka, Żołynia wieś i miasto.
	Lisko	Bandrów, Barchy górne, Czarna, Horodek, Krywe ad Tworylne, Moczary, Liszna, Smerek, Solinka, Strubowiska, Tarnawa dolna, Wetlina, Wola michowa, Zatwarnica, Zawoj.
	Lwów	Dawidów, Hołosko wielkie, Humieniec, Jastrzębków, Leśniowice, Nikrukowice, Serdyca, Szczerzec, Zamarstynów.
	Mielec	Gliny małe.
	Mościska	Czerniawa, Honaków, Jordanówka, Kalników, Małnów, Małnowska wola, Podgać, Radenice, Radochońce, Sokola, Starzawa, Sułkowszczyzna, Zarzecze, Złotkowice.
	Nadwórna	Dobrotów, Ławczyn, Strupków, Strymba.
	Nisko	Bieliny, Kamień, Kopki, Koziarna, Łowisko, Nowa wieś, Przędzel, Steinau, Tarnogóra, Wulka bielińska, Zarzecze (ob. dw.).
	Nowy Sącz	Paszyn.
	Podgórze	Swoszowice.
	Podhajce	Jabłonówka, Kamienna góra, Sapowa, Seredne, Szczepanów, Uhrynów, Wierzbów, Zastawcze ad Zawałów, Zawałów.
	Przemyśl	Barycz, Chałupki medyckie, Hermanowice, Hurko, Korytniki, Krasice, Nakło, Nehrybka, Nowosiółki, Ostrów, Podmojsce, Skład solny, Stubienko, Wapowce, Żrotowice.
	Przemyślany	Gliniany, Wyżniany.
	Rawa	Domaszów, Horajec, Horodzów, Hujcze, Kamionka woł., Karów, Kornie, Korczów, Krzywica, Machnów, Okopy, Ostobuż, Parypsy, Smolin, Szczerzec, Szepiatyn, Tarnoszyn, Uliczko seredkiewicz, Wojtowszczyzna, Woronów, Wróblaczyn, Wulka mazowiec., Zaborze, Zastawie, Żurawce.
	Ropczyce	Góra ropczycka, Kawenczyn sędziszowski, Konice, Nawsie, Sędziszów.
	Rzeszów	Łąka, Lipie, Palikówka, Przewrotne, Stobierna, Styków, Swilcza.
	Rudki	Beńkorza wisznia, Chłopy, Dubanowice, Hoszany, Jakimczyce, Jaremków, Jatwiegi, Kanafosty, Koniuszki król., Ostrowczyk, Podhajczyki, Rudki, Tatarynów, Tuligłowy, Wisłowice, Woszczańce.
	Sambor	Błażów, Czukiew.
	Sanok	Duszatyn, Prełuki, Rudawka jasielska, Wielopole, Wola niżna i wyżna, Zagórz.
	Skałat	Grzymałów, Kokoszyńce, Kołdziejówka, Krasne, Magdalówka, Okno, Panasówka, Popławy ad Skałat, Sorocko Stawki.
	Sokal	Byszów, Chorobrow, Horodyszcze bazyl., Konotopy, Kuliczków, Łubów, Myców, Ostrów, Parchacz, Perwiatycze, Prusinów, Różanka ad Tartaków, Sielec Spasów, Steniatyn, Szarpańce, Zawisznia, Zniatyn
	Stanisławów	Pawełcze, Rybno, Zabereże.
	Staremiasto	Babina ad Hołowecko, Błożew górna, Bystre, Grąziowa Mszaniec, Terło, Tysowica, Wiciow.
	Stryj	Karlsdorf, Klimiec, Nieżuchów, Smorze dolne, Stryj, Truschanów, Urycz.
	Strzyżów	Konieczkowa, Oparówka.
	Tarnobrzeg	Chwałowice, Dzików, Kołowa wola, Skowierzyn, Wola rzecz. (Turki), Zaleszany, Zbydniów.
	Tarnopol	Chomy ad Obarzowce, Denysów, Dragonówka, Horodyszcze, Kalinka, Kozówka, Kutkowce, Łozowa, Nosowce, Poczapińce, Podsmykowce.
	Tarnów	Krzyż, Pawężów.
	Tłumacz	Hryniowce, Krywotuły stare, Tłumacz.
	Trembowla	Budzanów, Humniska, Kobyłowłoki, Małów, Semenów.
Zaraza pyskowa i racicowa	Turka	Boberka, Dołżki, Isaja, Jabłonka, wyżna, Jasionka steciowa, Krasne, Łomna, Łopuszanka lechnowa Michniowiec, Szandrowiec, Zawadka.
	Zaleszczyki	Burakówka, Dziniacz, Hinkowce, Koszyłowce, Lesieczniki, Myszków, Nagorzany, Popowce, Dołhanówka, ad Tłuste, Worwolińce.
	Zbaraż	Hrycowce, Kretowce.
	Złoczow	Białogłowy, Kutkorz, Olejów (ob. dw.).
	Żołkiew	Batiatycze, Biesiady, Butyny, Dobrosin, Dworce, Kłopoty ad Butyny, Leśniczówka ad Kłodzienko, Lubela, Mosty wielkie, Przystań, Szkolary ad Zameczek, Turynka, Wolica, Zarzyszcze, Żółtańce.
	Żydaczów	Żydaczów (Zagrożno)
Parchy	Dobromil	Leszczawa gorna (ob. dw.).
	Lisko	Smolnik (ob. dw.).

Z c. k Namiestnictwa.

L. 4814 (8001 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia nieobecnego Gempę Kemplera, że Teodor Kusiak wytoczył przeciw niemu skargę z dnia 30 lipca 1897 l. 4814 spór o zapłatę sumy 130 złr., na którą termin do rozprawy sumarycznej na dzień 5 listopada 1897 wyznaczono i kuratorem dla Gempy Kemplera ustanowiono Piotra Pielę, notaryusza w Wojniczu.

Rzeczą będzie Gempy Kemplera udzielić kuratorowi należytej informacyi lub pełnomocnika ustanowić, inaczej ponosić będzie skutki szkodliwe z zaniechania tego.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 5 sierpnia 1897.

L. 7179 (7750 1—3)

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Agaty Bober i Maryanny Piróg w celu wręczenia im tut. sąd. rezolucyj hipotecznych z dnia 10 grudnia 1896 l. 11056, ustanawia się kuratorem ad actum Franciszka Sobkowicza z Kąkolówki, któremu dotyczący dekret i powołane rezolucye się wręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, dnia 1 lipca 1897.

L. 16940 (7740 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslow. Kasy oszczędności miasta Tarnowa przeciw Janowi Zygadle o 36 zł. 24 ct. dla Jana Zygadły z pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Jana Steca ustanowił.

Tarnów, 2 września 1897.

L. 11030 (7738 1—3)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu, pozwanych Marcelego Krynickiego, Piotra Krynickiego, Jana Krynickiego, Zofię Krynicką, Klemensa Krynickiego, Józefę Krynicką, Antoninę Krynicką, Ludwikę Krynicką, Rozalię Krynicką i Henrykę Krynicką, względnie tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców, że Mikołaj Biliński Tarasowicz i Karolina z Tustanowskich Bilińska Tarasowicz w Bilinie wnieśli przeciw nim dnia 31 lipca 1897 do l' 11030 pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie z karty C. majętności „część Bilina wielka Tarasowiczów“ wyk. hip 848 prawa zastawu dla sum 700 zł. polskich i 1000 zł. polskich z prosbą o adnotacyę pozwu, że pozew ten do zastępywania pisemnego równocześnie zadekretowano i adnotacyę pozwu dozwolono, że wyżej wymienionym pozwanym ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Budzynowskiego z zastępstwem adwokata p. dr. Aleksandrowicza w Samborze zamieszkałych, któremu kuratorowi pozew doręczono, do wniesienia obrony pisemnej w 90-ciu dniach.

Wzywa się zatem wyżej wymienionych pozwanych, względnie ich niewiadomych spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi informacyę wcześnie udzielili, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili i o tem tutejszemu Sądowi donieśli, inaczej z zaniedbania powstałe złe skutki, sami sobie przypisać będą winni.

Sambor, 7 sierpnia 1897.

L. 11735 (7737 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z życia i pobytu Arona Beitschera że przeciw niemu wniosła Ryfka Kornreich pozew de praes 14 września 1897 l. 11735 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 175 złr. w. a. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 16 września 1897 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi p. adw. dr. Malcowi z substytucyą p. adw. dr. Uiberalla w Rzeszowie i poleca temuż aby temuż kuratowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem doniosł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 16 września 1897.

L. 19146 (7799 1—3)

C. k Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, iż 27 stycznia 1897 zmarł w Przemyślu Jego Ekscelencya Julian Roszkowski ces. i kró. marszałek porucznik i komendant twierdzy w Przemyślu z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia za kodycyl uznanego. Ponieważ jedyna znana sądowi dziedziczka ustawnicza pani Łucyna Gagatnicka spadku tego milcząco się zrzekła, zaś podpisany sąd nie ma wiadomości, czy i które inne osoby mają prawo do spadku po tymże spadkodawcy, przeto wzywa się wszystkich, ktorzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do podpisanego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku; w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem pan adwokat dr. Leon Peiper w Przemyślu jako kurator nieobjętej masy spadkowej ustanowiony został, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie onegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś części sdadku nieobjęte, lub jeżeliby się nikt do niego nie oświadczył, spadek w całości jako bezdziedziczny na rzecz Skarbu Państwa przypadnie.

Przemyśl, 22 lipca 1897.

L. 5010 (7812 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że 17 czerwca 1897 zmarł w Brzozie królewskiej ks. Antoni Frączek z pozostawieniem dwóch kodycylów z daty Brzoza królewska 15 czerwca 1895.

Ponieważ sądowi nieznanem jest miejsce pobytu Jana Nugi i Wojciecha Sraczyka, przeto wzywa się tychże, aby w przeciągu jednego roku od daty tego czasu zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli deklaracye do spadku, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionymi kuratorami, a mianowicie Jakóbem Slszem (dla pierwszego) i Franciszkiem Pelcem (dla drugiego) przeprowadzonem zostanie.

Leżajsk, dnia 26 sierpnia 1897.

L. 551 (7839 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie. ustanawia celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michała Lazoryszyna w sprawie zgłoszenia prawa własności do części parceli grunt l. kat. 3867 w gminie Smerek położonej przez oświadczonych spadkobierców Izydora Odillona Allaira dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Lazoryszyna kuratorem Matwija Pochłod ze Smereka.

O czem się Michała Lazoryszyna celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

Baligród, 2 lutego 1896.

L 6923 (7805 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Halperna, że celem doręczenia uchwały egzekucyjnej z 23 maja 1897 l 3649 w sprawie Herscha Wittlina przeciw niemu o 20 zł. w. a. z pn., ustanowiono kuratorem ad actum Andrucha Nowosada

Kamionka str., dnia 1 września 1897.

L. 58255 (7757 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu i życia niewiadomego Jana Ważnego, że przeciw niemu na prośbę Towarzystwa Wzajemnego kredytu we Lwowie wydano dnia 28 sierpnia 1897 l. 54536 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn. i obecnie zarządza się doręczenie takowego do rąk adw. dr. Włodzimierza Godlewskiego jako kuratora ustanowionego w tej sprawie dla Jana Ważnego, że zatem rzeczą pozwanego jest wspomnianemu kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony wczas udzielić, lub innego pełnomocnika ustanowić, albowiem z zaniedbania tego wynikłe skutki, sam sobie przypisać będzie winien.

Lwów, dnia 18 września 1897.

L. 1887 (7747 2–3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Andrzeja Kozaka, że w sporze Judy Wilnera przeciw niemu pto 30 zł. z pn. Antoni Żurek z Muszyny dla niego ustanowiony został kuratorem i że temuż pozew z dnia 24 lutego 1897 l. 1385 doręczonym został. Rzeczą jest Andrzeja Kozaka udzielić kuratorowi informacyi do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 2 lipca 1897.

L. 6464 (7822 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Barana, że August Drechsler przez pełnomocnika swego adw. dr. Emila Wojniewicza w Radłowie wniósł przeciw niemu pozew sumaryczny de praes 26 sierpnia 1897 l. 6463 pto. 219 marek zpn, że termin do rozprawy na dzień 14 października 1897 o 9 rano wyznaczono a kuratorem dla niego Jędrzeja Kuklewicza z Radłowa ustanowiono.

Wzywa się go więc, aby kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Radłów dnia 28 sierpnia 1897.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 1300

W dniu 18 października 1897 o godzinie 4 po południu w kancelaryi zarządu Zakładu dla ubogich chrześcian, ulica Wronowska l. 2, odbędzie się publiczna licytacya na podstawie ostemplowanych ofert, celem dostawy żywności dla Zakładu ubogich chrześcian przez cały rok 1898, a mianowicie:

Dostawa chleba, mięsa i legomin,

Warunki licytacyi interesowani przejrzeć mogą w kancelaryi Zarządu wzmiankowanego Zakładu.

Z Dyrekcyi Zakładu dla ubogich chrześcian.

Lwów, dnia 3 października 1897.

Wojciech Łukawski,
dyrektor.

C. k. uprz.

Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 statutów)

Z dniem 30 września 1897 było w obiegu:

4½% listów hipotecznych	zł.	40,424.000
4% listów hipotecznych	„	7,864.100
5% listów hipotecznych premiow.	„	5,358.200
łącznie	„	53,646.300
Asygnacyi kasowych	„	1,636.650

Lwów, 1 października 1897.

(Przedruk nie będzie płacony). **Dyrekcya.**

Ogłoszenie.

Niniejszem mamy zaszczyt zaprosić P. T. Członków Banku chrześciańskiego w Kossowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

ktore odbędzie się w lokalu Banku w Kossowie na Manastersku w dniu 23 pazdziernika 1897 o godzinie 2 po południu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków,
2. Wniosek Rady nadzorczej na rozwiązanie stowarzyszenia, na zlikwidowanie interesu przez sprzedaż nieruchomości i licytacyjną sprzedaż pretensyj stowarzyszenia.
3. Wnioski członków.

UWAGA: Doniosłość sprawy powinna zgromadzić wszystkich członków. W razie gdyby wymagana §. 47 statutu liczba 50 członków do głosowania uprawnionych się nie zeszła, zwołuje się równocześnie niniejszem drugie walne zgromadzenie na dzień 1 listopada 1897 na godzinę 2 po południu z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych większością 2/3 głosów prawomocnie obradować może.

Kossów, dnia 2 pazdziernika 1897.

Z Rady Nadzorczej Banku chrześciańskiego.

Dr. Seweryn Daniłowicz, zastępca prezesa. Paweł Wołoszczuk, sekretarz.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.